THE BIBLICAL ANNALS 13/1 (2023) 103–132

Δείξατέ μοι δηνάριον (Łk 20,24) – monety używane w Palestynie na kartach Ewangelii

Δείξατέ μοι δηνάριον (Luke 20:24) – Coins Used in Palestine in the Gospels

Piotr Blajer
Studium Biblicum Franciscanum, Izrael
pblajer@antonianum.eu
https://orcid.org/0000-0001-8835-9357

Abstract: Numismatics is one of the auxiliary disciplines of archaeology and history. It analyses coins from a historical, artistic and economic point of view. Thus, it allows an appreciation of the past. Understood in this way, numismatics can be equally helpful, both to biblical scholars and to anyone who reads the Bible. The names of various coins used in the time of Jesus often appear on the pages of the gospels. In many cases, those names remain incomprehensible today, to say the least. Some modern translations of the gospels renounce the literal translation of those terms and prefer to replace the unintelligible names of ancient monetary systems with phrases which are more comprehensible for the contemporary reader. In Polish historical, archaeological and biblical literature, it is quite difficult to come across an article or a study that would examine the various types of coins that appear on the pages of the gospels. The following study intends to fill that lacuna. It analyses the vocabulary used by the evangelist to present the coins used in Palestine in the time of Jesus. Thus, it contributes to explaining why each of the evangelists chose these particular terms at the expense of others. Ultimately, the study sheds some light on the Greek term νόμισμα (coin), which appears only once in the entire New Testament (Matt 24:19).

Keywords: gospels, denar, drachma, coins, widow's mite, numismatics

Słowa kluczowe: Ewangelie, denar, drachma, stater, monety, wdowi grosz, numizmatyka

Pieniądz jest środkiem wymiany powszechnie używanym do nabywania towarów lub zapłaty za usługi. Stanowi miarę bogactwa lub wartości, ale nie tylko. Jest także symbolem niezależności i jako taki odgrywa niebagatelną rolę w historii każdego suwerennego państwa i wolnego narodu. Jedną z form pieniądza są monety – metalowe krążki o unormowanym ciężarze, składzie, kształcie i wymiarach, opatrzone pieczęcią emitenta. Wykonane są z różnych metali (złota, srebra i miedzi) lub też ze stopu, a więc mieszanki dwóch lub więcej metali. Bez względu na materiał wykonania, monety są kulturowo akceptowanymi środkami wymiany i wyznacznikami wartości.

Tak pojęte monety pojawiają się również na kartach Ewangelii. Najbardziej znanymi – które zagościły na stałe zarówno w języku powszechnym, jak i w kulturze masowej – są:

Autor pragnie podziękować prof. Eugenio Alliata ofm (archeologowi i dyrektorowi Terra Sancta Muzeum w Jerozolimie) za udostępnienie rysunków niektórych monet używanych w czasach Nowego Testamentu. Rysunki zawarte w tej publikacji oparte są na zbiorach numizmatycznych Studium Biblicum Franciscanum w Jerozolimie.

DOI: https://doi.org/10.31743/biban.13295 ISSN 2083-2222 e-ISSN 2451-2168

„wdowi grosz" (Mk 12,41–44), „as, za którego sprzedają dwa wróble" (Mt 10,29), „moneta podatkowa" (Mt 20,19), talent zakopany w ziemi (Mt 25,14–30) czy też niechlubne „trzydzieści srebrników" (Mt 26,15), które otrzymał Judasz za wydanie Jezusa w ręce oprawców. Jedyny cud, jaki Jezus uczynił dla siebie, wiąże się nie z czym innym, jak właśnie z monetą: „żebyśmy jednak nie dali im powodu do zgorszenia, idź nad jezioro i zarzuć wędkę. Weź pierwszą złowioną rybę, a gdy otworzysz jej pyszczek, znajdziesz statera. Weź go i daj im za Mnie i za siebie" (Mt 17,27).

Choć często słyszymy o monetach wspomnianych na kartach Ewangelii, to jednak nasza znajomość tychże monet jest daleka od doskonałej. Myśląc o nich, niemalże spontanicznie wyobrażamy sobie, że ich emitentami byli Żydzi zamieszkujący Palestynę w czasach Jezusa. Rzeczywistość jest jednak zgoła odmienna. Prawo do bicia monet przysługiwało niezależnym miastom, państwom czy też władcom. Od powrotu z niewoli babilońskiej, a więc mniej więcej od czasu, gdy pojawiły się pierwsze monety, historia narodu wybranego nie obfitowała w okresy niepodległości czy też autonomii, która pozwalałaby mu na własną emisję. Co za tym idzie, starożytne monety żydowskie są raczej nieliczne[1]. Żydzi w czasach Jezusa posługiwali się monetami obcymi, emitowanymi przez podbijające ich imperia.

Celem niniejszego opracowania jest przybliżenie użytej przez ewangelistów terminologii numizmatycznej, a także próba identyfikacji wspomnianych przez nich monet. Pozwoli to na odkrycie logiki użycia takiego czy innego terminu przez poszczególnych ewangelistów. Artykuł zmierza również do przybliżenia znaczenia greckiego terminu νόμισμα (moneta), który w całym Nowym Testamencie pojawia się tylko raz (Mt 24,19).

1. Tło historyczne

Początki monet sięgają VII wieku przed Chr. Powstały one w kręgu królestwa Lidii, na terenach dzisiejszej Turcji[2]. Choć moneta jako forma zapłaty za towary pojawiła się stosunkowo późno, nie oznacza to, że wcześniej nie istniały inne formy zapłaty.

Jedną z pierwszych informacji biblijnych o nich jest zadośćuczynienie, jakie Abimelek, król Geraru, wypłaca Abrahamowi za krzywdę wyrządzoną Sarze. Rekompensata zostaje wypłacona w podwójnej formie. Abimelek odsyła Sarę wraz z owcami, wołami oraz niewolnikami i niewolnicami (Rdz 20,14), a następnie przekazuje Abrahamowi „tysiąc sztuk

1 Jako typowo żydowskie starożytne monety należy uznać monety bite przez Hasmoneuszy (167–63 przed Chr.), podczas pierwszej wojny żydowskiej (66–73 po Chr.) oraz w czasach powstania Bar-Kochby (132–135 po Chr.).

2 Według relacji greckiego historyka Herodota (*Hist.* 94) „o ile nam wiadomo, oni (Lidijczycy) byli pierwszymi ludźmi, którzy wprowadzili użycie złotych i srebrnych monet". Najbardziej znanym przedstawicielem Lidijczyków jest Krezus, którego imię już w starożytności stało się synonimem bogactwa.

srebra" (Rdz 20,16)[3]. Kolejnym przykładem zapłaty, o jakiej wzmiankuje Biblia, jest zakup groty Makpela w Hebronie. Przy tej okazji Abraham wypłaca Efronowi Chetycie sumę „czterystu sykli srebra" (Rdz 23,16)[4]. Wspomniany tu sykl był jednostką miary stosowaną w odniesieniu do metali szlachetnych. Jego waga wahała się w zależności od czasu i miejsca od 8,33 g do 16,6 g. Najczęściej stosowaną jednostką był tak zwany sykl lekki, o wadze około 11,4 g. Przyjmując więc, że jeden sykl to równowartość 11,4 g, cena, jaką zapłacił Abraham, była raczej wysoka i wynosiła około 4560 g czystego srebra.

Historia Józefa w Egipcie to przykład handlu wymiennego. Gdy Egipcjanie przychodzili do Józefa, by zakupić od niego zboże, „on dawał im żywność w zamian za konie, za stada owiec i wołów oraz za osły" (Rdz 47,17). Brak jakiegokolwiek środka zapłaty nie stanowił jednak przeszkody w nabywaniu dóbr. Józef wprowadził bowiem swego rodzaju system kredytowy (Rdz 47,23–24). W cyklu Józefa w Egipcie (Rdz 39–50) autor wielokrotnie używa rzeczownika כֶּסֶף, który można przetłumaczyć jako „pieniądze" lub „srebro". W tym przypadku oznacza on najprawdopodobniej srebro, które było powszechnie używane jako środek płatniczy. Nie znaczy to jednak, że srebro miało postać znanych nam współcześnie monet. Chodziło raczej o małe sztabki, kawałki, pierścienie, itd.

Według Starego Testamentu przez cały okres patriarchów, aż do czasów królów Izraela i Judy, głównym środkiem płatności, także tych na najwyższym szczeblu, pozostawał handel wymienny. Hiram, król Tyru, dostarczał Salomonowi drewna cedrowego i cyprysowego niezbędnego do budowy Świątyni Jerozolimskiej i pałacu królewskiego. W zamian Salomon rewanżował się corocznymi dostawami 20 000 kor pszenicy oraz 20 000 bat tłoczonej oliwy (1 Krl 5,25). Zboże, oliwa oraz winogrona stanowiły także formę podatków, jakie naród wybrany płacił od chwili ustanowienia monarchii (1 Sam 8,14–15).

Odkąd monety pojawiły się w VII wieku przed Chr. Palestyna przechodziła z rąk do rąk i znajdowała się w strefie wpływów różnych władców, dynastii, a także imperiów. Niepodległe królestwa Izraela i Judy zostały podbite: pierwsze przez Asyryjczyków (722 przed Chr.), drugie przez Babilończyków (598 i 586 przed Chr.). Następnie Palestyna spod wpływu Persów (538–332 przed Chr.) trafiła pod rządy Aleksandra Wielkiego (332–323 przed Chr.) i jego sukcesorów – Ptolomeuszy w Egipcie (323–198 przed Chr.) oraz Seleucydów w Syrii (198–167 przed Chr.)[5]. Krótki, ale jakże ważny w historii narodu wybranego okres pano-

3 Tekst ten jest chyba najdoskonalszym przykładem obrazującym rozwój systemów wagowych i monetarnych w różnych epokach. W Tekście Masoreckim czytamy אֶלֶף כֶּסֶף לְאָחִיךָ, podczas gdy Targum tłumaczy ten tekst jako אלף סילעין דכסף לאחוך (sela), a LXX oddaje go jako χίλια δίδραχμα τῷ ἀδελφῷ σου.

4 W czasach biblijnych istniały dwa główne systemy wagowe, które następnie stały się podstawą systemów monetarnych – babiloński i fenicki. Na kartach Biblii występują następujące jednostki wagowe: kesit (קשיטה), talent (ככר), sykl (שקל), beka (בקע), mina (מנה), ger (גרה) oraz pim (פים); ten ostatni został użyty tylko raz – w 1 Sm 13,21. Spośród nich najczęściej występuje sykl (שקל). Dla potrzeb niniejszego artykułu „sykl" jest używany jako jednostka wagowa, a „szekel" jako jednostka monetarna. Szekel jako system monetarny był stosowany najpierw w Tyrze, później w Kartaginie, a następnie w Izraelu. Jako moneta nie pojawia się jednak na kartach Nowego Testamentu.

5 W wyniku bitwy pod Panium u źródeł Jordanu Judea wraz całą Palestyną przeszła spod strefy wpływów Ptolemeuszy panujących w Egipcie pod rządy Seleucydów rezydujących w Antiochii Syryjskiej nad Orontem oraz Seleucji nad Tygrysem. A. Piwowar, *Historia Izraela czasów Starego Testamentu. Od patriarchów do podboju*

wania Hasmoneuszy (167–63 przed Chr.) zakończył się interwencją rzymską i przejęciem kontroli przez Rzymian (63 przed Chr. – 324 po Chr.)[6].

Każdorazowe zawirowanie na scenie politycznej pociągało za sobą zmianę monet używanych w życiu codziennym. Nie chodzi tu tylko i wyłącznie o wygląd tychże monet, ale także o ich nazwy, metale używane do ich bicia, mennice czy też – najbardziej odczuwalny faktor w życiu codziennym – ich wartość. Na przestrzeni kilku wieków w Palestynie w obiegu znalazły się monety bite przez perskiego króla Dariusza, następnie te emitowane przez Aleksandra Wielkiego, Ptolomeuszy i Seleucydów, a także rzymskie – Augusta (27 przed Chr. – 14 po Chr.) oraz jego następcy Tyberiusza (14–37 po Chr.). Oprócz nich istniały lokalne emisje Hasmoneuszy, Heroda Wielkiego oraz jego synów. Jeśli do tego dodać fakt, że Żydzi pielgrzymujący do Jerozolimy przynosili ze sobą monety (używane w różnych częściach diaspory), to liczba i różnorodność monet, jakie znajdowały się wówczas w obiegu, była naprawdę imponująca[7].

W czasach Jezusa w Palestynie funkcjonowały dwa systemy monetarne: grecki i rzymski[8]. Ponieważ oba różniły się między sobą, i to nawet znacząco, niezbędne było powołanie swoistego rodzaju kantorów, w których wymieniano „pogańskie" pieniądze na monety

---

przez Rzymian (MPWB 12; Lublin: Wydawnictwo KUL 2013) 210–211. Okres najbardziej rozpowszechnionej hellenizacji przypadł na czasy panowania Antiocha IV Epifanesa określonego przez Pierwszą Księgę Machabejską jako „korzeń wszelkiego grzechu" (1 Mch 1,10). Postępująca hellenizacja Judei, jak i profanacja Świątyni Jerozolimskiej doprowadziły do zbrojnego powstania. W jego wyniku władzę w Jerozolimie przejęli Machabeusze i wywodząca się od nich dynastia hasmonejska.

6 W okresie rzymskim należy pamiętać o osobach i wydarzeniach, które miały niebagatelny wpływ na dzieje Palestyny. Tymi wydarzeniami są: panowanie Heroda Wielkiego (37–4 przed Chr.), pierwsza wojna żydowska (66–73 po Chr.) oraz powstanie Bar-Kochby (132-135 po Chr.). Wśród licznych opracowań na temat historii Palestyny w czasach Nowego Testamentu warto zwrócić uwagę na następujące pozycje: J.A. Soggin, *Storia d'Israele. Dalle origini a Bar Kokhbà* (Brescia: Paideia 1984); V. Lopasso, *Breve Storia di Israele. Da Abramo alla seconda rivolta giudaica* (Milano: Terra Santa 2013); J.B. Green – L.M. McDonald (red.), *The World of the New Testament. Cultural, Social and Historical Context* (Grand Rapids, MI: Baker Academic 2013).

7 Kopalnią wiedzy na temat starożytnych monet odnalezionych w Ziemi Świętej jest D.T. Ariel „A Survey of Coins Finds in Jerusalem", *SBFLA* 32 (1982) 273–326. Według autora spośród 13 629 odnalezionych monet z 58 wykopalisk najstarsze sięgają okresu babilońskiego i perskiego (VI i V w.). Jest ich jednak niewiele. Nieco większy zbiór monet pochodzi z późniejszego okresu (IV–III w.), niektóre z nich opatrzone legendą 𐤉𐤄𐤃 lub יהד (Yehùd), aramejską nazwą prowincji z czasów Cyrusa. (Do tej monety nawiązuje współczesna izraelska moneta 1 szekel opatrzona legendą z użyciem alfabetu paleohebrajskiego). Spośród innych monet Donald T. Ariel wymienia liczne *prutòt* bite w czasach Hasmoneuszy oraz nie mniej liczne szekle z Tyru.

8 Jeśli chodzi o grecki system monetarny, to istniało ich kilka (attycki, eubejski, fenicki, koryncki, rodyjski itd.). Najpowszechniejszym z nich był system attycki, który powstał w Atenach pod koniec VI wieku przed Chr. Opierał się na drachmie o wadze 4,3 g, choć w praktyce główną monetą była tetradrachma o wadze 17,2 g. Był to system szóstkowy: 1 talent = 60 min = 6000 drachm = 36 000 oboli. Jeśli zaś chodzi o rzymski system monetarny, to zawierał on różnego rodzaju monety (złote, srebrne, brązowe oraz miedziane). Spośród monet występujących w czasach Nowego Testamentu warto wyróżnić cztery jednostki: złotą monetę aureus o wadze 7,85 g; srebrną monetę denar o wadze 3,8 g; brązową monetę sestercjusz o wadze 25–30 g; oraz miedzianą monetę as o wadze 11 g. W tym systemie 1 aureus = 25 denarów = 100 sestercjuszy = 400 asów. Podstawową jednostką płatniczą był as, co nie oznacza, że był on najniższą w systemie – tą był miedziany kwadrans o wadze 3 g i wartości 1/4 asa. W.V. Harris, *The Monetary System of the Greeks and Romans* (Oxford: Oxford University Press 2008).

akceptowane w świątyni, by zakupić zwierzęta ofiarne i opłacić należny podatek. O „zmieniających pieniądze”[9] wspominają także ewangeliści (Mt 21,12; Mk 11,15; J 2,15; por. Łk 19,45–46). Ich obecność w świątyni przyczyniła się do gniewu Jezusa, który powywracał stoły i porozrzucał ich monety (J 2,15).

Biorąc pod uwagę wszystkie te czynniki, próba dokładnego określenia, jakie monety mają na myśli ewangeliści, nie jest ani łatwa, ani tym bardziej pozbawiona marginesu błędu. Na kartach Ewangelii pojawiają się następujące określenia monet: δηνάριον, δραχμή, δίδραχμον, στατήρ, ἀσσάριον, κοδράντης, λεπτόν. Obok nich występują także dwa rodzaje jednostek wagowych – τάλαντον i μνᾶ – używanych w rozliczeniach monetarnych realizowanych na większą skalę. Ewangeliści wzmiankują także materiały powszechnie używane do bicia monet χρυσός[10], ἀργύριον[11] oraz χαλκός[12] (Mt 10,9). Choć nie jest wykluczone, że także one mogą odnosić się do monet wykonanych z tychże materiałów, nie pojawiają się w niniejszym studium. Ogranicza się ono bowiem do nazw monet używanych w Palestynie czasów Jezusa, które pojawiają się na kartach Ewangelii, oraz do wyżej wspomnianych jednostek wagowych stosowanych przy rozliczeniach monetarnych realizowanych na większą skalę.

---

9 Według TLNT (*s.v.* κολλυβιστής) w Świątyni Jerozolimskiej na dziedzińcu pogan znajdowały się stoły wymieniających pieniądze. Dostarczali oni Żydom szekle tyryjskie (tetradrachma) i pół-szekle (dwudrachma) używane do kupowania ofiar i opłacenia podatku świątynnego. Co więcej, ponieważ podróżni nie mieli przy sobie dużych ilości drobnych, kantorzy lub bankierzy wymieniali również monety na małe nominały potrzebne do codziennego kupowania i sprzedawania towarów lub płacenia za usługi. Podobnie sytuacja wyglądała w innych często odwiedzanych rejonach starożytnego Bliskiego Wschodu, gdzie spotykały się dziesiątki rodzajów pieniądza i systemów walutowych.

10 Rzeczownik χρυσός oznacza złoto, ale także przedmioty wykonane ze złota, w tym również monety. Na kartach Nowego Testamentu pojawia się dziesięciokrotnie (Mt 2,11; 10,9; 23,16; Dz 17,29; 1 Kor 3,12; Jk 5,3; Ap 9,7; 18,12), ale jedynie niektóre wystąpienia mogą odnosić się do monet, choć nie jest to takie pewne. Znane są starożytne złote monety bite przez Dariusza, Filipa II, Aleksandra, jak i złote *aureus* – monety Imperium Rzymskiego. W czasach Nowego Testamentu żadna mennica w Palestynie, Syrii czy Egipcie nie biła monet ze złota. Zob. A. Spijkerman, „Coins Mentioned in the New Testament”, *SBFLA* 6 (1955–1956) 287, przyp. 4.

11 Rzeczownik ἀργύριον oznacza srebro, ale może być także użyty na określenie monet wykonanych z tego metalu. Jest to jednak termin ogólny i jako taki nie odnosi się do konkretnej monety. Na kartach Nowego Testamentu pojawia się 20 razy (Mt 25,18.27; 26,15; 27,3.5.9, 28,12.15; Mk 14,11; Łk 9,3; 19,15; 22,5; Dz 3,6; 7,16; 8,20; 19,19; 20,33; 1 P 1,18). Nie wszystkie z tych wystąpień odnoszą się do monet czy pieniędzy. Najbardziej znanym cytatem jest τὰ τριάκοντα ἀργύρια (Mt 27,3), czyli przysłowiowe „trzydzieści srebrników”, jakie otrzymał Judasz za wydanie Jezusa.

12 Rzeczownik χαλκός oznacza miedź, ale odnosi się także do różnych stopów od niego pochodzących – mosiądzu (stop miedzi i cynku) i brązu (stop miedzi z cyną). Używany jest także na określenie przedmiotów wykonanych z tych materiałów, w tym monet. W języku potocznym często stosowany na określenie najmniejszych monet, „drobniaków”. Na kartach Nowego Testamentu χαλκός pojawia się pięciokrotnie (Mt 10,9; Mk 6,8; 12,41; 1 Kor 13,1; Ap 18,12).

2. Monety srebrne

2.1. Δηνάριον

Najbardziej popularną na kartach Ewangelii monetą jest δηνάριον. Pojawia się 14 razy (Mt 18,28; 20,2–14; 22,19; Mk 6,37; 12,15; 14,5; Łk 7,41; 10,35; 20,24; J 6,7; 12,5). W polskich tłumaczeniach występuje jako „denar". Jest to srebrna moneta rzymskiego systemu monetarnego o wadze 3,8 g i średnicy około 19 mm. Jej pełna łacińska nazwa to *nummus denarius*, skąd wywodzi się zapożyczony przez język grecki termin δηνάριον. Jak sama nazwa wskazuje, początkowo denar odpowiadał wartości 10 asów (patrz poniżej). Jednak w czasach Jezusa jego wartość wynosiła 16 asów.

Pierwsze denary pojawiały się pod koniec III wieku przed Chr. w okresie drugiej wojny punickiej i przez wieki pełniły bardzo ważną rolę w rzymskim systemie monetarnym. Niewykluczone, że rzymski denar mógł w niewielkiej liczbie być obecny w Palestynie na długo przed przybyciem Rzymian[13]. Jego rozpowszechnienie na tym terenie przypisuje się jednak interwencji Pompejusza w wewnętrznych sporach dynastii hasmonejskiej o sukcesję na tronie królewskim w Jerozolimie po śmierci Aleksandra Jannaja[14].

Liczne wykopaliska archeologiczne prowadzone na terenie Ziemi Świętej potwierdzają, że w czasach Jezusa rzymskie denary znajdowały się w obiegu w Palestynie, ale ich liczba nie była aż tak imponująca, jak byśmy zapewne tego oczekiwali[15].

Jak już wspomniano, denar pojawia się na kartach Ewangelii 14 razy; 6 razy u Mateusza (w trzech różnych kontekstach), 3 razy u Marka, tyleż samo u Łukasza i 2 razy u Jana. Spośród tych wszystkich cytatów najbardziej znanym, ale też najbardziej „przydatnym", jest cytat dotyczący kwestii płacenia podatku cesarzowi (Mt 22,15–22 // Mk 12,13–17 // Łk 20,20–26). Jest on o tyle przydatny, że zawiera elementy pozwalające zidentyfikować monetę przyniesioną Jezusowi.

---

13 Według Augustusa Spijkermana („Coins Mentioned in the New Testament", 287, przyp. 34) „denarii are common only from Trajan onwards; denarii of the early emperors are extremely rare".

14 Po śmierci Aleksandra Jannaja w 76 roku przed Chr. i jego żony Salome w 67 roku przed Chr. o sukcesję na tronie w Jerozolimie konkurowali ich dwaj synowie – Jan Hirkan II i Arystobul II. Choć początkowo ten drugi zdobył przewagę, to jednak pokonany brat nie dawał za wygraną. Jan Hirkan II szukał schronienia u nabatejskiego króla Aretasa III. W wyniku tego posunięcia Nabatejczycy zaatakowali Arystobula II. Nie widząc innej możliwości rozstrzygnięcia sporu, obaj bracia zwrócili się o „mediację" do stacjonującego w Syrii legata rzymskiego. Na skutki tego zaproszenia nie trzeba było długo czekać. W 63 roku przed Chr. Pompejusz wkroczył do Palestyny, która odtąd stała się częścią rzymskiej prowincji Syrii.

15 Do wspominanego wyżej *survey* o monetach odnalezionych przez archeologów w Ziemi Świętej (patrz przypis 7) należy dodać skarb – 4560 starożytnych srebrnych monet odnalezionych w 1960 w pobliżu Isfiya w rejonie góry Karmel. Skarb ten składa się z 3400 szekli z Tyru, 1000 pół szekli oraz 160 denarów Augusta. Według Leo Kadmana („Temple Dues and Currency in Ancient Palestine in the Light of Recent Discovered Coin-hoards", *Israel Numismatic Bulletin* 1 [1962] 9–11) monety te pochodziły z Fenicji lub Syrii i były przewożone przez poborcę podatku świątynnego. Jako takie miały trafić do skarbca w Jerozolimie. Najwyraźniej poborca podatkowy (lub też jego kurier) przybył do Palestyny w czasie, gdy ta była ogarnięta działaniami pierwszej wojny żydowskiej. Nie widząc innej możliwości, ukrył swój skarb w synagodze w Isfiya z nadzieją, że po nie powróci. Zburzenie Świątyni Jerozolimskiej w roku 70 przekreśliło te plany. Monety odnaleziono dopiero w połowie XX wieku w bardzo dobrym stanie.

Odpowiadając na podchwytliwe pytanie faryzeuszów i zwolenników Heroda, „czy należy płacić podatki", Jezus polecił im przynieść monetę, po czym zwrócił się do nich mówiąc: „czyja to podobizna i napis? Oni mu odpowiedzieli: Cezara" (Mk 12,16). Z pytania o podobiznę i napis, jak i z udzielonej odpowiedzi można wnioskować, że chodziło o monetę rzymską okresu imperium. Na monetach tych, oprócz podobizny władcy, znajdowała się także legenda dotycząca przedstawionej osoby. Skomplikowana jest kwestia, czy chodziło o Juliusza Cezara (zm. 44 przed Chr.), Oktawiana Augusta (27 przed Chr. – 14 po Chr.), czy też panującego w czasach Jezusa cesarza Tyberiusza (14–37 po Chr.). Nie można całkowicie wykluczyć, że chodziło o Cezara, który jako pierwszy spośród władców Rzymu bił monety ze swoim wizerunkiem, co przemawiałoby za faktem, że podana Jezusowi moneta przedstawiała właśnie jego. Zdaje się to potwierdzać udzielona odpowiedź – Καίσαρος. Należy jednak pamiętać, że oprócz imienia własnego, termin ten odnosi się także do tytułu, jaki nosili późniejsi imperatorzy rzymscy. Co więcej, niewielka liczba monet imperialnych z I wieku przed Chr., jaka została odnaleziona w Palestynie, zdaje się wykluczać monety Juliusza Cezara[16].

Rysunek 1. Srebrny denar Tyberiusza (14–37 po Chr.). Autor: Eugenio Alliata

W latach 23–20 przed Chr. Oktawian August przeprowadził reformę systemu monetarnego. Miała ona położyć kres nieładowi, jaki zapanował po sprowadzeniu łupów z nowej prowincji Egiptu oraz po zakończeniu podboju Hiszpanii w wyniku wojny kantabryjskiej[17]. Jest więc bardzo prawdopodobne, że moneta, jaką podano wówczas Jezusowi, mogła być monetą Oktawiana lub jego następcy – Tyberiusza. Za tym ostatnim przemawia fakt, że niektóre z emitowanych przez Oktawiana denarów przedstawiały na rewersie jego wnuków[18]. Skoro więc w Ewangeliach nie ma mowy, że podana Jezusowi moneta przedstawia coś więcej oprócz cesarza, najbardziej odpowiednim kandydatem wydaje się być denar Tyberiusza (rys. 1). Jeśli rzeczywiście chodzi o monetę wybitą za rządów Tyberiusza, to ich awers przedstawia głowę cesarza zwieńczoną wieńcem laurowym. Znajdująca się na nim legenda głosi: „Ti[berius] Caesar Divini Aug[usti] F[ilius] Augustus". Rewers natomiast przedstawia uosobioną *pax* trzymającą w rękach oliwną gałązkę oraz długie berło (niektórzy

16 Spijkerman, „Coins Mentioned in the New Testament", 287, przyp. 34.
17 G.C. Belloni, *La moneta romana. Società, politica, cultura* (Roma: La Nuova Italia Scientifica 1993) 115.
18 C. Colombo, *Trenta monete d'argento* (Milano: Mimep 2003) 71.

sugerują, że kobieca postać to Liwia Druzylla, matka cesarza)[19]. Całość uzupełnia legenda „Pontif Maxim", tytuł, jaki Tyberiusz przybrał w 15 roku po Chr.

Pozostałe cytaty ewangeliczne, które zawierają δηνάριον, są mniej pomocne w identyfikacji używanych monet. Nie oznacza to jednak, że nie są one przydatne. Wręcz przeciwnie, dostarczają bowiem pożytecznych informacji na temat życia codziennego w Palestynie, kosztów utrzymania itd. Innymi słowy, przyczyniają się do lepszego zrozumienia warunków życia, jakie wówczas panowały[20].

Ogólnie rzecz biorąc, w czasach Jezusa rzymski denar był w powszechnym użyciu. Przyczyniały się do tego: ekspansja imperium, dobra sieć komunikacyjna oraz reforma monetarna przeprowadzona przez Oktawiana. Jeśli jednak przyjrzymy się bliżej Palestynie w czasach Jezusa, to powyższe wnioski należy nieco skorygować. Po pierwsze, brak wiadomości o mennicy, która emitowałaby srebrne monety (denary) na potrzeby lokalne. Po drugie, w Ziemi Świętej odnaleziono stosunkowo niewielką liczbę denarów imperialnych z czasów Chrystusa. Nie można zatem całkowicie wykluczyć, że δηνάριον na kartach Ewangelii obejmuje całą gamę srebrnych monet, jakie wówczas znajdowały się w obiegu w Palestynie. Pomimo zmiennych kolei losu i następujących po sobie władców, w obiegu nadal pozostawały monety (drachmy) bite przez Seleucydów i Ptolomeuszy, jak i przywożone do Palestyny przez licznych pielgrzymów zmierzających do Jerozolimy.

Paradoksalnie potwierdzenie tej hipotezy można znaleźć u Mateusza. Wszyscy trzej synoptycy zgodnie podają, że faryzeusze i zwolennicy Heroda pytali Jezusa, czy należy płacić podatki Rzymowi. Wręczono wówczas Jezusowi denara. Relacja Mateusza różni się jednak w jednym dość istotnym szczególe, który – niestety – jest często pomijany. Według Mateusza Jezus poprosił o νόμισμα τοῦ κήνσου (Mt 22,19), co dosłownie można przetłumaczyć jako „moneta podatkowa". Cytat ten jest o tyle istotny, że jest to jedyne miejsce w całym Nowym Testamencie, gdzie pojawia się słowo „moneta" νόμισμα (!)[21]. W relacji Marka Jezus miał się zwrócić słowami φέρετέ μοι δηνάριον „przynieście mi denara" (Mk 12,15), podobnie u Łukasza – δείξατέ μοι δηνάριον (Łk 20,24). Jak zatem spojrzeć na fakt, że u Marka i Łukasza chodzi o δηνάριον, podczas gdy u Mateusza mowa o νόμισμα τοῦ κήνσου?

---

19 H.J. Hart, „The Coin of 'Render unto Caesar…' A Note on Some Aspects of Mark 12:13–17; Matt 22:15–22; Luke 20:20–26", *Jesus and the Politics of His Days* (red. E. Bammel – C.F.D. Moule) (Cambridge: Cambridge University Press 1992) 241–248.

20 Poza Ewangeliami δηνάριον pojawia się dwukrotnie w Apokalipsie (6,6). Jego wartość nabywcza jest tam jednak zgoła odmienna: „kwarta pszenicy za denara i trzy kwarty jęczmienia za denara". Oznacza to, że zapłata za całodzienną pracę fizyczną wystarcza jedynie na zakup niewielkiej porcji pszenicy i nieco większej porcji jęczmienia. Tekst wskazuje na wygórowaną cenę podstawowych towarów w czasie głodu spowodowanego suszą i wojną (Ap 6,1–5). Według Davida E. Aune'a (*Revelation 6–16* [WBC 52B; Nashville, TN: Nelson 1998] 397–398) wskazane ceny stanowią odpowiednio ośmiokrotność i pięciokrotność dotychczasowych cen pszenicy i jęczmienia.

21 W greckim tłumaczeniu LXX rzeczownik νόμισμα pojawia się dwukrotnie (Ezd 8,36 i 1 Mch 15,6). W pierwszym przypadku chodzi o „rozporządzenie króla", podczas gdy drugi odnosi się do zezwolenia na „bicie własnej monety legalnej" (καὶ ἐπέτρεψά σοι ποιῆσαι κόμμα ἴδιον, νόμισμα τῇ χώρᾳ σου).

Z pomocą przychodzi tu tradycja, która utożsamia Ewangelistę Mateusza (Lewiego) z poborcą podatkowym (celnikiem), który zasiadał w komorze celnej w Kafarnaum (Mt 9,9; 10,3; Mk 2,14; Łk 5,27.29). Pracując w komorze celnej, zapewne widział on niejedną monetę i był świadom różnorodności pieniędzy, jakie funkcjonowały wówczas w obiegu. Świadczy o tym potrzeba „zmieniających pieniądze". Choć powszechnie wiele monet określano jako denary, tak naprawdę nimi nie były. Skoro nie były monetami imperium, nie można było nimi uiścić należnego podatku na rzecz Rzymu[22]. By uniknąć niepotrzebnego nieporozumienia, Mateusz używa „fachowego terminu" νόμισμα τοῦ κήνσου[23]. Pisze przecież do wspólnoty wywodzącej się z judaizmu i znającej realia ówczesnej Palestyny. Użycie zatem „fachowego terminu" nie pozostawia żadnej wątpliwości, o jaką monetę dokładnie chodzi. Rzeczownik νόμισμα oznacza bowiem „monetę wprowadzoną do powszechnego użytku z mocy prawa" (νόμος)[24].

Polecenie przyniesienia δηνάριον, czy raczej νόμισμα, jest nieco zaskakujące. Według przekazu Ewangelii apostołowie (Mk 6,37 // Łk 9,13; J 6,7; 13,29) lub też osoby im towarzyszące (Łk 8,1–3) mogli przecież mieć ze sobą jakieś monety na codzienne potrzeby[25]. Dlaczego więc Jezus wymaga, by przyniesiono mu δηνάριον lub νόμισμα? Niektórzy sugerują, że Jezus nie miał żadnych monet lub też nie posługiwał się nimi, albowiem ich używanie było sprzeczne z nakazami Tory[26]. Nie można ani potwierdzić, ani obalić tej hipotezy. Bardziej prawdopodobne, albowiem oparte na kontekście, jest stwierdzenie, że polecenie przyniesienia monety było zabiegiem skierowanym przeciwko tym, którzy starali się wystawić Go na próbę. Przynosząc bowiem monetę z wizerunkiem i inskrypcją cezara, sami pośrednio przyznawali, że płacą podatki Rzymowi[27].

---

22 D.A. Hagner, *Matthew 14–28* (WBC 33B; Dallas, TX: Word Books 1995) 636.

23 Mateusz jest jedynym spośród ewangelistów, który wykazuje doskonałą znajomość przepisów podatkowych oraz systemów monetarnych. Oprócz wspomnianego tutaj „fachowego terminu" νόμισμα τοῦ κήνσου, Mateusz jako jedyny wzmiankuje inne, powszechnie znane i używane przez ówczesnych Żydów monety, a mianowicie δίδραχμον i στατήρ (Mt 17,24–27).

24 BDAG, *s.v.* νόμισμα.

25 Inne teksty Ewangelii mówią natomiast wprost: „nie zdobywajcie ani złota, ani srebra, ani miedziaków" (Mt 10,9; por. Mk 6,7 i Łk 9,3).

26 W taki sposób na przykład W.D. Davis – D.C Allison, *A Critical and Exegetical Commentary on the Gospel According to Saint Matthew. Commentary on Matthew 19–28* (ICC; Edinburgh: Clark 1997) 215–216. Joachim Gnilka (*Das Matthäusevangelium* [HThKNT; Freiburg – Basel – Wien: Herder 1988] II, 216) trafnie zauważa: „Soll angedeutet sein daß Jesus nicht über das Geld verfügt, während es seine Kontrahenten flugs zur Hand haben?". Trudno jednoznacznie odpowiedzieć na pytanie, czy w czasach Jezusa wszyscy Żydzi w taki lub inny sposób posługiwali się pieniędzmi. Przybywając do Świątyni Jerozolimskiej z różnych stron diaspory, musieli wymieniać przywożone ze sobą pieniądze na monety akceptowane w świątyni. Nie bez znaczenia jest także fakt, że uczniowie faryzeuszów i zwolennicy Heroda zadają Jezusowi pytanie o podatek po tym, jak wyrzucił ze świątyni wszystkich sprzedających i kupujących oraz powywracał stoły wymieniających pieniądze.

27 W ten sposób ostatecznie potwierdzają, że ich intencją jest przyłapanie Jezusa na słowie. Trafnie ujął to Ulrich Luz (*Das Evangelium nach Matthäus 18–25* [EKKNT 1/3; Düsseldorf – Neukirchen-Vluyn: Benziger – Neukirchener Verlag 1997] 258): „Dadurch, daß sie eine solche Steuermünze besitzen, zeigen sie, daß sie selbst Steuern bezahlen und die Frage, die sie Jesus stellen, für sich selbst längst entschieden haben".

Konkludując, Ewangelie zgodnie potwierdzają, że denary imperialne znajdowały się w użyciu w Palestynie czasów Jezusa i że płacono nimi podatki na rzecz Rzymu. Nie wiadomo jednak, jak bardzo były rozpowszechnione. Obecność innych monet (patrz poniżej δραχμή i λεπτόν) sugeruje, że w obiegu nadal pozostawały monety z poprzednich systemów monetarnych.

Jako reguła złote i srebrne monety rzymskie powstawały w mennicach Rzymu, Aleksandrii oraz Antiochii Kapadockiej[28]. Drobne monety z brązu i miedzi na potrzeby lokalne produkowano w mniejszych mennicach. W Palestynie istniało kilka takich mennic, powstałych jeszcze za czasów Aleksandra Wielkiego. W czasach Hasmoneuszy została założona mennica w Jerozolimie (1 Mch 15,6). Biła ona także monety Heroda i prefektów rzymskich, choć w przypadku tych ostatnich nie jest to takie pewne. Rezydując bowiem w Cezarei, mogli tam posiadać własną mennicę.

2.2. Δραχμή

Grecka moneta δραχμή występuje na kartach Ewangelii trzykrotnie, ale tylko i wyłącznie w kontekście przypowieści o kobiecie poszukującej zaginionej monety (Łk 15,8–9). W polskich przekładach występuje jako „drachma". Grecką nazwę δραχμή można dosłownie przetłumaczyć jako „tyle, ile można trzymać w ręce"[29]. Jej przybliżona waga wynosiła 4,3 g. Powszechnie przyjmuje się, że jej wartość odpowiadała denarowi rzymskiemu[30]. Jednak tak naprawdę trudno jest określić jej rzeczywistą wartość, albowiem zmieniała się ona w zależności od okresu[31]. Według relacji żydowskiego historyka Józefa Flawiusza Herod Wielki obdarował każdego żołnierza swojej armii stu pięćdziesięcioma drachmami, a oficerów większymi sumami[32]. Dar taki sugeruje jej stosunkowo dużą wartość. Wrażeniu takiemu zadaje jednak kłam relacja greckiego historyka Appiana z Aleksandrii. Według niego żołnierze Marka Antoniusza traktowali dar w postaci stu drachm dla każdego jako dowód szczególnego skąpstwa[33]. Abstrahując od rzeczywistej wartości wspomnianej tu monety, jest dość ciekawe, że autor Trzeciej Ewangelii wspomina o drachmie, która jest przecież

28 N. DeBloois, „Coins in the New Testament", *Masada and the World of the New Testament* (red. J.F. Hall – J.W. Welch) (Provo, UT: Brigham Young University Studies 1997) 248–249; Ariel „A Survey of Coins Finds in Jerusalem", 273–326. W wyniku reformy monetarnej Augusta powstała mennica w Lugdunum (Lyon) w Galii, która dostarczała większość znajdujących się wówczas w obiegu denarów. Jeśli „moneta podatkowa" z Ewangelii jest denarem Augusta lub Tyberiusza, to według H.StJ. Hart („The Coin of 'Render unto Caesar...'", 243) jest wysoce prawdopodobne, że taki denar mógł pochodzić z mennicy w Lugdunum.

29 BDAG, *s.v.* δραχμή.

30 W kontekście biblijnym o porównywalnej sile nabywczej drachmy i denara świadczy Księga Tobiasza. Gdy Tobit posyła swego syna Tobiasza w podróż do Medii, zobowiązuje się do zapłacenia towarzyszącemu mu Rafałowi jednej drachmy dziennie (nie wliczając utrzymania) jako wynagrodzenie za jego pracę: δραχμὴν τῆς ἡμέρας καὶ τὰ δέοντά σοι (Tb 5,15).

31 Według Josepha Flitzmyera (*The Gospel According to Luke X–XXIV* [AB 28B: New York: Doubleday 1985] 1081) „there was a time when its purchasing power was considerable, enough to buy a sheep, or the equivalent of a day's wage". W szczególnie sprzyjających okolicznościach można było kupić woła za jedną drachmę lub niewolnika za cztery. BDAG, *s.v.* δραχμή.

32 Flavius Josephus, *B.J.* 1.308.

33 Appian, *Wojny domowe*, § 177.

monetą typowo grecką, w czasach, gdy Palestyna była pod panowaniem Rzymian[34]. Skąd więc drachma u Łukasza?

Tę nieco intrygującą zagadkę można rozwiązać na kilka sposobów. Po pierwsze, wspomniana δραχμή potwierdza poprzednie wnioski, że w Palestynie czasów Jezusa, obok monet rzymskich, w obiegu nadal funkcjonowały monety pochodzące z poprzednich okresów (Ptolomeuszy i Seleucydów) i systemów monetarnych[35]. Wspólne występowanie doprowadziło do używania ich nazw zamiennie. Nie bez znaczenia w tym względzie była ich porównywalna siła nabywcza. Po drugie, wspomniana moneta mogła stanowić część posagu kobiety lub pamiątkę. W szczególności mogła ona zdobić jej nakrycie głowy używane w czasie ceremonii zaślubin[36]. Jeśli tak rzeczywiście było, tłumaczyłoby to swoistą troskę kobiety w odnalezieniu zaginionej drachmy, o czym czytamy w przypowieści: „zapala światło, wymiata dom i szuka starannie aż ją znajdzie" (Łk 15,8). Po trzecie, kolejnym, bardziej logicznym wyjaśnieniem, dlaczego δραχμή znajduje się tylko i wyłącznie u Łukasza, jest troska ewangelisty o adresatów, a ściślej rzecz biorąc o domniemanych czytelników (*implied reader*)[37] jego Ewangelii. Choć Łukasz kieruje swe dwutomowe dzieło do bliżej niezidentyfikowanego Teofila (Łk 1,1–4; Dz 1,1–2), to według starożytnej tradycji jego Ewangelia powstała w Beocji z myślą o wspólnotach języka greckiego[38]. Nie można zatem wykluczyć, że ewangelista dostosowuje używane słownictwo do swych czytelników i używa terminów, które będą dla nich bardziej zrozumiałe[39].

---

34 Według Spijkerman („Coins Mentioned in the New Testament", 284) żadna z działających wówczas w Palestynie mennic (Gaza, Aszkelon, Dor, Ptolemajda-Akka) nie biła drachm. Co więcej, ani Hasmoneusze, ani Herod nie bili srebrnych monet. Tego samego zdania jest Ariel („A Survey of Coins Finds in Jerusalem", 273–326).

35 Spijkerman „Coins Mentioned in the New Testament", 284; O. Borowski, „From Shekels to Talents: Money in the Ancient World", *BAR* 19/5 (1993) 68–70. Według Gabrieli Bijovsky ("The Currency of the Fifth Century C.E. in Palestine: Some Reflections in Light of the Numismatic Evidence", *INJ* 14 [2000–2002] 196–210) monety dynastii hasmonejskiej były w powszechnym obiegu w Palestynie aż do V wieku po Chr. Istnieją zatem wszelkie powody, by sądzić, że były one również używane w czasach Jezusa.

36 Wyjaśnienie takie zaproponował przed laty Shelagh Weir („A Bridal Headdress from Southern Palestine", *PEQ* 105 [1973] 101–109). Podobne tłumaczenie znaleźć można także u innych autorów, np. J. Jeremias, *The Parables of Jesus* (Philadelphia, PA: Fortress 1985) 133. Nie brak jednak egzegetów, którzy odrzucają taką interpretację, np. E. Klostermann, *Das Lukasevangelium* (HNT 5; Tübingen: Siebeck 1975) 157.

37 Według Marka A. Powella (*What is Narrative Criticism?* [Minneapolis, MN: Fortress 1990] 19) „implied reader or ideal reader can read the text as an (implied) author intended the text to be read, i.e., transcribing all the clues within a text in the manner the author intended".

38 E. Gutwenger, „The Anti-Marcionite Prologues", *TS* 7 (1946) 393–409. Teorię tę potwierdza tradycyjne miejsce pochówku św. Łukasza w Tebach na terenach greckiej prowincji Beocja.

39 Łukasz generalnie wystrzega się terminów semickich, które mogą być obce dla greckiego odbiorcy, ale nie unika ich całkowicie. Zob. F. Mickiewicz, *Ewangelia według świętego Łukasza. Rozdziały 12–24* (NKB.NT 3/2; Częstochowa: Edycja Świętego Pawła 2012) 50–53. Przechodząc z Ewangelii Marka do Ewangelii Łukasza ma się wrażenie wejścia do zupełnie nowego świata literackiego, można śmiało powiedzieć – do świata literatury. „Umiłowany lekarz" okazuje się być dobrze obeznany z greką klasyczną i potrafi z łatwością się z nią obchodzić. Jego tekst zawiera niezapomniane strony, na których ukazuje zdolność posługiwania się piórem. Nie brak także i stron zdradzających styl prosty, a wręcz ubogi. Zapewne jest to podyktowane troską autora o poprawność języka wypowiedzi. Pozostaje on przy tym wierny źródłom, z których czerpie informacje. Niewykluczone, że właśnie dlatego w jego Ewangelii oprócz terminu δραχμή (15,8) pojawia się także δηνάριον (7,41; 10,35; 20,24). Zob. V. Fusco, „Introduzione generale ai Sinottici", M. Làconi *et al.*, *Vangeli Sinottici e Atti*

2.3. Δίδραχμον

W Ewangelii Mateusza dwukrotnie pojawia się moneta znana jako δίδραχμον. W polskich tłumaczeniach Pisma Świętego występuje jako „dwudrachma". Jak sama nazwa sugeruje, była to moneta o wartości dwóch drachm. Funkcjonowała w obiegu w czasach panowania Seleucydów i Ptolomeuszy, ale jej emisja nie była aż tak bardzo rozpowszechniona, jak w przypadku drachmy lub tetradrachmy[40]. Możliwe, że w czasach Nowego Testamentu wyszła niemalże całkowicie z obiegu[41].

Choć jej występowanie było raczej znikome, to jednak w języku potocznym jej nazwa przylgnęła do innej monety o porównywalnej wartości. Świadectwa archeologiczne potwierdzają, że jednymi z najbardziej powszechnych monet w rejonie Fenicji, Galilei, Samarii, Judei, a nawet Transjordanii, były szekel i pół szekel bite przez mennicę w Tyrze[42]. U Mateusza dwudrachma pojawia się w kontekście podatku świątynnego (Mt 17,24), którego wysokość odpowiadała połowie szekla z Tyru. Można więc przypuszczać, że taką monetę mają na myśli poborcy podatkowi. Niewykluczone także, że Jezus niejednokrotnie uiszczał taką właśnie monetą należny podatek świątynny.

Według prawa żydowskiego każdy pełnoletni Izraelita (powyżej 20 roku życia; por. Wj 30,13) był zobowiązany do złożenia „okupu" (כֹּפֶר – Wj 30,11) za swe życie dla Pana. Według Tory wysokość tego okupu opiewała na „pół sykla" (מַחֲצִית הַשֶּׁקֶל – Wj 30,13). Tekst ten nie mówi nic o corocznej potrzebie płacenia tego okupu. O takiej praktyce wspominają księgi powstałe w późnym okresie powygnaniowym: „wyjdźcie do miast Judy i zbierzcie od całego Izraela pieniądze na coroczne odnowienie świątyni waszego Boga" (צְאוּ לְעָרֵי יְהוּדָה וְקִבְצוּ מִכָּל־יִשְׂרָאֵל כֶּסֶף לְחַזֵּק אֶת־בֵּית אֱלֹהֵיכֶם מִדֵּי שָׁנָה בְּשָׁנָה – 2 Krn 24,5)[43]. Należny podatek i jego wysokość pojawiają się także w pismach qumrańskich[44] oraz u Józefa Flawiusza[45]. Obydwa źródła zgodnie potwierdzają, że należność wynosiła pół sykla lub

---

degli Apostoli (Logos 5; Leumann: Elledici 1999) 173–175; K. Mielcarek, „Język Septuaginty i jego wpływ na autora Trzeciej Ewangelii", *RT* 49/1 (2002) 33–47; A. Denaux – R. Corstjens – H. Mardaga, *The Vocabulary of Luke. An Alphabetical Presentation and a Survey of Characteristic and Noteworthy Words and Word Groups in Luke's Gospel* (BTS 10; Leuven: Peeters 2009).

40 Colombo, *Trenta monete d'argento*, 79.

41 W czasach Jezusa dwudrachma pojawia się w systemie monetarnym królestwa nabatejskiego ze stolicą i mennicą w Petrze. Monety te jednak, z niewielkim wyjątkiem, nie były w powszechnym obiegu w Palestynie. Spijkerman, „Coins Mentioned in the New Testament", 290.

42 Spijkerman, „Coins Mentioned in the New Testament", 290–291; Colombo, *Trenta monete d'argento*, 80. Monety te odnaleziono także w Qumran. M. Sharabani, „Monnaies de Qumrân au Musée Rockefeller de Jérusalem", *RB* 87 (1980) 274–284.

43 Co ciekawe, według księgi Nehemiasza wysokość tego podatku wynosiła „jedną trzecią sykla" (שְׁלִשִׁית הַשֶּׁקֶל – Ne 10,33). Ewidentną różnicę tłumaczy fakt, że podatek na Świątynię Jerozlimską w wysokości pół szekla nie był skodyfikowany aż do końca okresu hasmonejskiego. Zob. J. Liver, „The Half Shekel Offering in Biblical and Post-Biblical Literature", *HTR* 56 (1963) 173–198. Na temat różnicy w wysokości podatku zob. M. Haran, „Behind the Scenes of History: Determining the Date of the Priestly Source", *JBL* 100 (1981) 321–333.

44 [השקל] מחצית – 4Q159 frg. 1 2.6.

45 Tekst Józefa Flawiusza jest o tyle ciekawy, że zamiast „sykla" wzmiankowanego w tekstach biblijnych, mówi o dwudrachmie, τό δίδραχμον – *A.J.* 18.312. Z jego relacji wynika, że Świątynia Jerozolimska, podobnie jak wiele starożytnych świątyń, miała więcej pieniędzy niż mogła wykorzystać. Gdy Antioch IV Epifanes wkroczył

jego równowartość. Okazją do uiszczenia podatku były trzy wielkie święta pielgrzymkowe (Pesach, Szawuot i Sukkot). Kto nie miał możliwości, by uczynić tego osobiście, mógł uiścić podatek w dowolnym miejscu, także w miejscu swego zamieszkania, wpłacając należną sumę poborcom podatkowym. Tacy właśnie poborcy przychodzą do Piotra w Kafarnaum (οἱ τὰ δίδραχμα λαμβάνοντες – Mt 17,24).

2.4. Στατήρ

Kolejna moneta wzmiankowana w Ewangeliach to grecki στατήρ. W polskich tłumaczeniach pojawia się jako „stater". Jej wartość wynosiła cztery drachmy[46]. Początkowo była bita w złocie, a następnie także w srebrze. Znane są złote statery perskiego króla Dariusza (*Darics*)[47], monety Filipa II Macedońskiego (*Philippus*) oraz jego syna Aleksandra Wielkiego (*Alexandreios*)[48]. Srebrne statery pojawiały się także w systemach monetarnych wielu greckich *polis*[49].

Na kartach Ewangelii moneta ta wzmiankowana jest tylko raz u Mateusza, w kontekście podatku na świątynię jerozolimską. Jezus poleca Piotrowi zarzucić wędkę i z pyszczka wyłowionej ryby[50] wyjąć statera i uiścić nim należny podatek świątynny (Mt 17,24–27). Znaleziona przez Piotra moneta miała pokryć należny podatek za niego i za Jezusa. Niektórzy numizmatycy postulują, że użyty tutaj στατήρ może odnosić się zarówno do rzeczywistego statera[51], jak i do każdej innej monety mającej tę samą wartość. Oznacza to, że greckie słowo στατήρ funkcjonowało w języku potocznym jako synonim na określenie

---

w 169 roku przed Chr. do świątyni, ukradł z niej złoty ołtarz, świecznik i wiele innych przedmiotów, pozostawiając ją świecącą pustkami (*A.J.* 12.248–250). Relacja ta pokrywa się z tym, co przekazuje 1 Mch 1,20–24 oraz 2 Mch 5,15–16. Sto lat później, kiedy Pompejusz wkroczył do Jerozolimy (63 przed Chr.), świątynia posiadała już nowy złoty ołtarz, świeczniki oraz inne naczynia. W skarbcu natomiast znajdowały się dwa tysiące talentów. Pompejusz „przez pobożność niczego nie tknął" (οὐδενὸς ἥψατο δι' εὐσέβειαν – *A.J.* 14.72).

46 S. von Reden, *Money in Classical Antiquity* (Cambridge, NY: Cambridge University Press 2010) 150.

47 Monety te pojawiają się także na kartach Pisma Świętego: אֲדַרְכֳנִים אֶלֶף – Ezd 8,27 (LXX – εἰς τὴν ὁδὸν χαμανιμ χίλιοι, *lectio varians* δραχμων). W polskich tłumaczeniach występują jako „darejki".

48 Spijkerman, „Coins Mentioned in the New Testament", 291.

49 DeBloois, „Coins in the New Testament", 242. Statery były w powszechnym użyciu w miastach takich jak Korynt i Antiochia. Używano staterów ze złota, srebra oraz elektrum. D.H. Wenkel, *Coins as Cultural Texts in the World of the New Testament* (London: Bloomsbury Clark 2017) 38–39. W przypadku monet wykonanych z elektrum chodzi o naturalnie występujący stop złota i srebra z niewielką ilością miedzi oraz żelaza. Jest on niezwykle rzadki, ale nadaje się do bicia monet o wiele lepiej niż złoto. Głównie dlatego, że jest on twardszy i trwalszy.

50 Wspomniana tu ryba to *Tristramella Simonis*, bardziej znana w Ziemi Świętej jako ryba św. Piotra. Należy ona do tak zwanego gatunku pyszczaczy lub gębaczy. Ich cechą charakterystyczną jest inkubacja (wylęg) ikry w jamie gębowej, a ściślej rzecz biorąc w worku gardzielowym. Gdy młode osiągają długość około 15 mm, rodzic inkubujący narybek trzyma w ustach mały przedmiot (najczęściej płaski kamyk, zdarzają się także monety wrzucone do jeziora przez pielgrzymów), czym zmuszają zdolne do samodzielnej egzystencji młode rybki do opuszczenia „inkubatora".

51 K.W. Harl, *Coinage in the Roman Economy, 300 B.C to A.D. 700* (Baltimore: John Hopkins University Press 1996) 98; DeBloois, „Coins in the New Testament", 242; Spijkerman, „Coins Mentioned in the New Testament", 291–292.

tetradrachmy z Antiochii i Cezarei Kapadockiej oraz szekla bitego w Tyrze (126 przed Chr. – 56 po Chr.)[52].

Rysunek 2. Srebrny szekel z Tyru (120–119 przed Chr.). Autor: Eugenio Alliata

Srebrne szekle i pół szekle z Tyru były produkowane w dużych ilościach. Na ich awersie widnieje Melkart, bóg-opiekun fenickiego miasta-portu. Rewers natomiast przedstawia orła z pazurem spoczywającym na dziobie statku. Po jego lewej stronie znajduje się znak mennicy (maczuga), a po prawej – gałązka palmowa. Całość uzupełnia legenda w języku greckim, która głosi Τύρου ἱερᾶς καί ασύλου (rys. 2), oraz inne monogramy. Identyfikuje się je jako: 1) rok wybicia monety wyrażony w alfabecie greckim; 2) litery alfabetu fenickiego 𐤀 lub 𐤑 używane zamiennie na oznaczenie serii; 3) monogramy odpowiedzialnych za mennicę. Nic dziwnego, że z takim wyglądem moneta wzbudzała powszechne zaufanie. Niemniej jednak jej wartość nie polegała na pięknym wyglądzie. Decydującą rolę w zaufaniu do tej monety odgrywały czynniki ekonomiczne. Zawartość srebra w szeklach tyryjskich wynosiła około 94% i na przestrzeni blisko dwóch wieków nie uległa zasadniczej zmianie. Stanowiło to znacznie więcej niż w innych ówczesnych monetach. Dla przykładu emisje rzymskie miały jedynie 80% srebra. Szekel z Tyru był więc po prostu dobrą i pewną monetą. Doceniono jej nieprzemijającą wartość, i to nie tylko w starożytności. Nawet dziś jest ona określana jako „dolar starożytnego świata"[53]. Choć aparycja tej monety stoi w zdecydowanym kontraście z zakazem sporządzania bożków i oddawania czci temu, co na niebie, na ziemi i w głębinach wód (Pwt 5,8)[54], Żydzi zobowiązani byli do opłacania podatku świątynnego tą właśnie monetą[55].

52 Szekle – poza mennicą w Tyrze – produkowane były także przez mennice w Gazie, Aszkelonie i Antiochii Syryjskiej. Zob. DeBloois, „Coins in the New Testament", 244.

53 Spijkerman, „Coins Mentioned in the New Testament", 292, przyp. 56.

54 Rozszerzona wersja tego zakazu znajduje się w Pwt 4,16–18.

55 O roli, jaką ten podatek odrywał w życiu religijnym w czasach Drugiej Świątyni, świadczy jeden z traktatów Miszny zatytułowany *Shekalim*. W całej swej rozciągłości rozważa liczne niuanse dotyczące jego płacenia. Historyczność tych danych jest co najmniej problematyczna. Tekst został ostatecznie skodyfikowany w czasie, gdy Świątynia Jerozolimska już nie istniała. Niemniej jednak odzwierciedla on „ducha epoki". Zob. traktat *Sheqalim* oraz *Bekorot* 8,7.

Numizmatycy zajmujący się monetami biblijnymi sugerują, że mennica w Tyrze została zamknięta w wyniku nałożenia na miasto sankcji przez Augusta[56]. Władze rzymskie miałyby jednak zezwolić Żydom na bicie szekli w Judei na potrzeby Świątyni Jerozolimskiej. Mogli to czynić, ale pod jednym warunkiem. Monety te musiały nadal nosić ten sam wizerunek i legendę jak monety bite dotychczas w mennicy w Tyrze[57]. Prawo do emisji własnych monet oznaczało bowiem suwerenność[58], a sytuacja Żydów pod panowaniem Rzymu była daleka od idealnej. Pogląd ten nie jest jednak powszechnie przyjmowany. Przytaczany z Tosefty cytat na potwierdzenie praktyki[59] niekoniecznie wskazuje na emisję szekli tyryjskich poza macierzystą mennicą. Można go bowiem zinterpretować w sensie: „jest to moneta najczęściej używana w Jerozolimie".

Warto w tym miejscu nadmienić, że w czasach Jezusa praktyczne i opłacalne było uiszczenie podatku świątynnego wspólnie z drugą osobą, wpłacając równowartość dwóch dwudrachm lub dwóch pół szekli, czyli jednego szekla tyryjskiego za dwie osoby. Według Miszny każdy kto wpłacał dwudrachmę lub pół szekla za siebie samego, był zobowiązany do uiszczenia dodatkowej prowizji, która wynosiła mniej więcej 8%[60]. Co ciekawe, jednorazowa opłata podatku świątynnego, szekel za dwie osoby, nie była obciążona tą prowizją. Choć dziś

---

56 Zobacz relację rzymskiego historyka Kasjusza Diona, *Historia rzymska*, 54.7.6. Niewykluczone także, że wspomniana reforma monetarna Augusta ograniczyła produkcję monet w Tyrze. Zob. Y. Meshorer, *Ancient Jewish Coinage of the Second Temple* (Tel Aviv: Hassefer 1967) 9.

57 Wśród szekli z Tyru wyróżnia się co najmniej dwie grupy. Pierwsza (monety powstałe od 126 do 19 roku przed Chr.) obejmuje egzemplarze starannie wykonane z dobrze czytelną legendą. Monety drugiej grupy (bite w latach 18 przed Chr. – 70 po Chr.) są nieco mniejsze i grubsze, a także mniej czytelne. Pomimo tych różnic monety obydwu grup mają tę samą wagę i próbę srebra. Według Ya'akova Meshorera („One Hundred Ninety Years of Tyrian Shekels", *Studies in Honor of Leo Mildenberg. Numismatics, Art. History and Archaeology* [red. A. Houghton *et al.*][Wetteren: Cultura Press 1984] 171–179) monety drugiej grupy powstały w Jerozolimie na potrzeby świątyni. Ich znakiem charakterystycznym ma być legenda KAP, a następnie KP. Pogląd ten nie jest jednak powszechnie akceptowalny. Według Brooksa Levy'ego („Tyrian Shekels: the Myth of the Jerusalem Mint", *Journal of Society for Ancient Numismatics* 19 [1995] 33–35) legenda KP może być skrótem od ΗΡΩΔΗΣ i oznaczać, że przedmiotowe monety zostały „zamówione" przez Heroda w Tyrze na potrzeby świątyni. Zob. D.T. Ariel – J.P. Fontanille, *The Coins of Herod. A Modern Analysis and Die Classification* (Ancient Judaism and Early Christianity 79; Leiden: Brill 2012) 42. Bez względu na to, która opinia jest poprawna, nie można zaprzeczyć, że zakończenie bicia monet drugiej grupy zbiega się z wybuchem pierwszej wojny żydowskiej i zburzeniem Świątyni Jerozolimskiej. Potwierdza to, że monety te były ściśle związane z potrzebami świątyni żydowskiej.

58 Warto w tym miejscu nadmienić, że numizmatyka Imperium Rzymskiego zna przypadki bicia monet przez lokalne władze miejskie (np. Antiochia, Aleksandria, Korynt, Viminacium) lub prowincjalne (np. Egipt, Mezja). Praktyka ta w żadnym jednak wypadku nie oznaczała suwerenności. Niejednokrotnie zdarzało się, że kiedy nowy region został zasymilowany z Imperium Rzymskim, zezwalano na obieg dotychczasowych monet. Były one używane przez okolicznych mieszkańców, ale tylko i wyłącznie na potrzeby lokalnego handlu – ich wartość była znacznie niższa niż rzymskich monet imperialnych. Według Davida R. Seara (*Greek Imperial Coins and Their Values. The Local Coinages of the Roman Empire* [London: Seaby 2001] 34) „there were over 600 provincial mints during the Imperial Era. Those mints were located throughout the Empire, with a particular concentration in the Easter portion of the Empire".

59 W traktacie *Kutubboth* 13,20 na pytanie: „czym jest srebrna moneta z Tyru?", poda odpowiedź: „jest to moneta Jerozolimy".

60 Wśród wyżej wspomnianych monet odnalezionych w Isfiya, przeznaczonych na uiszczenie podatku świątynnego, znajduje się 160 denarów. Odpowiadają on 8% prowizji, jaką należało uiścić opłacając podatek świątynny za jedną osobę. Kadman, „Temple Dues and Currency in Ancient Palestine", 9–11.

przepis ten wydaje się nieco dziwny i nielogiczny, w rzeczywistości był bardzo praktyczny i potrzebny. Zapewniał bowiem, że także ubodzy mieli możliwość (przynajmniej teoretyczną) uiszczenia podatku świątynnego: „kto płaci szekla [jako dar] ubogiemu, sąsiadowi lub współmieszkańcowi, jest zwolniony z opłacania prowizji" (*Shekalim* 1,7). Reguła ta była obwarowana jedną ważną zasadą. Opłacenie podatku za drugą osobę musiało być darem. Zwykłe pożyczenie pieniędzy drugiej osobie nie uchylało konieczności uiszczenia należnej prowizji.

3. Monety z brązu i miedzi[61]

3.1. Κοδράντης

Dwukrotnie w Ewangeliach występuje moneta κοδράντης. Jej nazwa została zapożyczona z języka łacińskiego i odnosi się do najmniejszej monety rzymskiego systemu monetarnego – *quadrans*, której wartość wynosiła 1/4 asa, waga 3 g i średnica 15–18 mm[62]. W polskich tłumaczeniach moneta ta występuje jako „grosz". W Ewangelii Mateusza κοδράντης pojawia się w kontekście Kazania na Górze i polecenia, by pogodzić się z przeciwnikiem, zanim zostanie się wtrąconym do więzienia, skąd nie będzie można wyjść, dopóki nie odda się ostatniego κοδράντην (Mt 5,26). Tekst ten ma swój paralelizm w Trzeciej Ewangelii, jednak Łukasz używa tu innego określenia, a mianowicie λεπτόν (Łk 12,59)[63]. Skąd ta różnica? Λεπτόν jest monetą grecką, a Łukasz pisze do wspólnoty języka greckiego. Być może także i tutaj, tak jak w przypadku δραχμή, ewangelista dostosowuje używane słownictwo do swych odbiorców. Z drugiej strony, nie można wykluczyć, że to Mateusz, a nie Łukasz, jest odpowiedzialny za użycie innej nazwy monety. Będąc doświadczonym poborcą podatkowym na rzecz Rzymu, w miejsce greckiej monety λεπτόν wprowadził najmniejszą monetę używaną przez Rzymian. Bez względu na to, który z ewangelistów dokonał zamiany, jedno jest pewne – chodzi o najmniejszą z możliwych monet. Κοδράντης pojawia się także u Marka w kontekście ofiary, jaką uboga wdowa składa na potrzeby Świątyni Jerozolimskiej (Mk 12,42). Patrz poniżej.

3.2. Ἀσσάριον

Podobnie jak κοδράντης, również grecki rzeczownik ἀσσάριον jest terminem zapożyczonym z języka łacińskiego. Oznacza on rzymską miedzianą monetę (*assarius*) o początkowej wartości 1/10 denara, która w II wieku przed Chr. została zdewaluowana do 1/16 denara[64]. Jej waga wynosiła około 11 g, a średnica oscylowała w granicach 25–27 mm. O jej niemalże

---

61 Monety z brązu i miedzi traktowane są łącznie. Grecki termin χαλκός oznacza miedź, ale jest także używany na określenie różnych stopów od niego pochodzących, a więc również mosiądzu (stop miedzi i cynku) oraz brązu (stop miedzi z cyną). Zob. przypis 12.

62 BDAG, *s.v.* κοδράντης; V. Picozzi, *La monetazione imperiale romana* (Roma: P&P Santamaria 1966) 7.

63 Krytyczna edycja hipotetycznego *Q* nie rozstrzyga kwestii, które z dwóch monet miał na myśli Jezus. Według Jamesa M. Robinsona, Paula Hoffmanna i John S. Kloppenborg (*The Critical Edition of Q. Synopsis Including the Gospels of Matthew and Luke, Mark and Thomas with English, German, and French Translations of Q and Thomas* [Hermeneia; Minneapolis, MN – Leuven: Peeters 2002] 399) „Luke's λεπτόν or Matthew's κοδράντην".

64 E. Lo Cascio, „State and Coinage in the Late Republic and Early Empire", *JRS* 71 (1981) 76–86.

symbolicznej wartości świadczy Seneka w listach moralnych do Lucyliusza[65]. W polskich tłumaczeniach moneta ta występuje jako „as"[66]. Na kartach Ewangelii moneta ta pojawia się dwukrotnie: raz u Mateusza (10,29) i raz u Łukasza (12,6). Są to teksty paralelne, które dotyczą przyznania się do Chrystusa przed ludźmi. Według Mateusza „dwa wróble sprzedaje się za jednego asa" (10,29)[67], podczas gdy według Łukasza transakcja dotyczy „pięciu wróbli za dwa asy" (12,6)[68]. Pomijając fakt, która z tych transakcji jest bardziej opłacalna[69], również „as" jawi się jako drobna moneta bez większego znaczenia.

3.3. Λεπτόν

Grecki przymiotnik λεπτός odnosi się do czegoś względnie małego, cienkiego i lekkiego. Jako rzeczownik oznacza niewielką monetę, najczęściej wykonaną z miedzi, o wartości 1/128 drachmy[70]. W czasach Jezusa λεπτόν stanowił najmniejszą z możliwych monet używanych w Palestynie. Na kartach Ewangelii moneta ta pojawia się trzykrotnie (Mk 12,42; Łk 12,59; 21,2). W polskich tłumaczeniach występuje jako „pieniążek". W dwóch przypadkach chodzi o paralelne przedstawienie wdowy wrzucającej dwa pieniążki do skarbony świątyni (Mk 12,42 // Łk 21,2), a w trzecim – o wspomniany wcześniej cytat w kontekście konieczności pogodzenia się z przeciwnikiem, nim będzie za późno (Łk 12,59)[71]. Spośród tych trzech na szczególną uwagę zasługuje paralelne przedstawienie ofiary wdowy. Według Marka wdowa wrzuciła λεπτὰ δύο, czyli κοδράντης (Mk 12,42), podczas gdy według Łukasza jej dar wynosił λεπτὰ δύο (Łk 21,2)[72]. Pozornie pomiędzy opisami nie ma istotnych różnic. Obydwaj ewangeliści zgodnie przyznają, że wdowa złożyła do skarbony świątynnej (γαζοφυλάκιον) dwie niewielkie monety o symbolicznej niemalże wartości. Choć fragmenty są podobne, to jednak warto przyjrzeć się bliżej tekstowi Marka. Według jego relacji ofiara wdowy λεπτὰ δύο równała się κοδράντης. Skąd ta potrzeba dodawania – wydawałoby

---

65 Seneca, *Ad Lucilium*, 94,27: „quod non opus est, asse carum est".

66 Przekład z inicjatywy Towarzystwa Świętego Pawła (2005) tłumaczy „drobna moneta".

67 Według Robinson – Hoffmann – Kloppenborg (*The Critical Edition of Q*, 300) „Luke's πέντε ... ἀσσαρίων δύο or Matthew's δύο ... ἀσσαρίου".

68 Należy w tym miejscu zwrócić uwagę na sposób, w jaki Wulgata tłumaczy tekst Łukasza 12,6: „nonne quinque passeres veneunt dipundio". Zamiast zwrotu „dwa asy" odwołuje się do innej monety rzymskiej, a mianowicie *dupondius*. Była to moneta z mosiądzu (stop miedzi z cynkiem) o średnicy 29 mm i wadze 11–15 g. Jej wartość wynosiła dwa asy, a więc tyle, ile cena przedmiotowych pięciu wróbli.

69 Według Josepha Fitzmyera (*The Gospel According to Luke X–XXIV*, 960) „the sparrows, though a threat to crops, were regarded as good to eat, well worth their cheap price, and sought after as food by the poor". Trudno jednoznacznie wypowiedzieć się na temat różnicy w cenie, jaka występuje pomiędzy Mateuszem a Łukaszem. Nie można wykluczyć, że tkwi ona w tradycji dostępnej obu ewangelistom lub z różnej wartości tych ptaków w poszczególnych regionach. W ten sposób np. Mickiewicz, *Ewangelia według świętego Łukasza*, 32. Tę pozorną rozbieżność w tekstach można jednak wyjaśnić bez konieczności odwoływania się do hipotetycznych różnic źródłowych. Wersja Mateusza nie wyklucza przecież wersji Łukasza i *vice versa*. Możliwe przecież, że chodzi o sprzedaż, którą dziś określilibyśmy jako hurtową. Im więcej się kupuje, tym jest taniej. Byłby to jeden z najlepiej zachowanych przykładów promocji handlowych (!).

70 BDAG, *s.v.* λεπτός. Według Nicolaus Heutger („Münzen im Lukasevangelium", *BZ* 27 [1983] 99) λεπτὰ δύο wystarczało jedynie na zakup 100 g chleba.

71 Patrz wyżej paragraf opisujący κοδράντης.

72 *Lectio varians*, ὅ ἐστιν κοδράντης, jest próbą harmonizacji tekstu. Pojawia się tylko w Kodeksie Bezy.

się – niepotrzebnego i zbędnego słowa, które i tak nie wnosi nic szczególnego do całości? Λεπτόν to przede wszystkim grecka moneta. Według tradycji adresatami Marka była wspólnota rzymska. Ewangelista widział więc potrzebę wyjaśnienia swoim adresatom rzeczywistej wartości ofiary kobiety. Nie oznacza to jednak, że λεπτὰ δύο wynosi dokładnie κοδράντης. Marek pragnie ukazać swoim czytelnikom, że chodzi o coś naprawdę niewielkiego o małej wartości materialnej. W tym celu odwołuje się do najdrobniejszej monety w rzymskim systemie monetarnym, jakim jest właśnie *quadrans*, czyli wspominany wyżej κοδράντης[73].

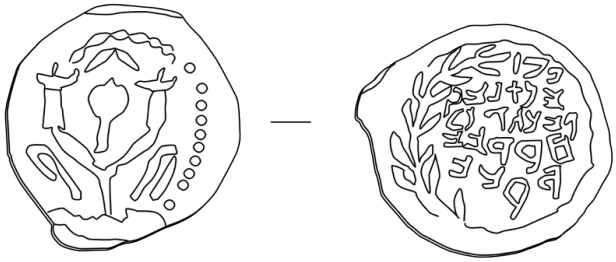

Rysunek 3. Prutah Aleksandra Jannaja (103–76 przed Chr.). Autor: Eugenio Alliata

Z drugiej strony Łukasz, piszący do wspólnoty języka greckiego, nie musiał borykać się z tym samym problemem. Λεπτόν nie tylko była używana w Palestynie czasów Jezusa, ale także stanowiła najmniejszą monetę greckiego systemu monetarnego. W przypadku, gdyby ktoś z obiorców jego Ewangelii nie znał tego systemu (jest to niemalże nieprawdopodobne), zrozumienie ewangelicznego przekazu nie powinno stanowić jakiejkolwiek przeszkody dla posługujących się językiem greckim na co dzień. Grecka nazwa monety λεπτόν dawała jasno do zrozumienia, że chodzi o coś niezwykle małego, niemającego znaczącej wartości materialnej.

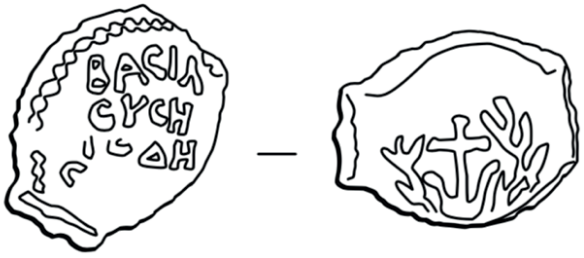

Rysunek 4. Prutah Heroda Wielkiego (37–4 przed Chr.). Autor: Eugenio Alliata

Jak już wspomniano, w czasach Imperium Rzymskiego najdrobniejsze monety, jakie były w obiegu w poszczególnych prowincjach, pochodziły z miejscowych mennic. Dziś ten typ monet określilibyśmy jako „monety zdawkowe". Niekiedy monety te porównywane są

73 Według Spijkerman („Coins Mentioned in the New Testament", 296) „where the term κοδράντης appears in the Gospels, it can't indicate but the imperial quadrans".

do greckich chalków[74] lub rzymskich asów, ale ich wartość była o wiele niższa. Jeśli chodzi o teren Palestyny, to znane są takie drobne monety bite przez Hasmoneuszy (rys. 3)[75], Heroda (rys. 4)[76] i jego następców[77], a także przez rzymskich prefektów Judei, w tym znanego z kart Ewangelii Poncjusza Piłata (rys. 5). W opracowaniach numizmatycznych pojawiają się także pod nazwą *prutah* פרוטה lub w liczbie mnogiej jako *prutòt*. Nazwa ta wywodzi się z języka aramejskiego i oznacza „coś co zostało podzielone na małe części" lub „coś o małym walorze". Pod taką nazwą pojawiają się również w literaturze rabinistycznej[78].

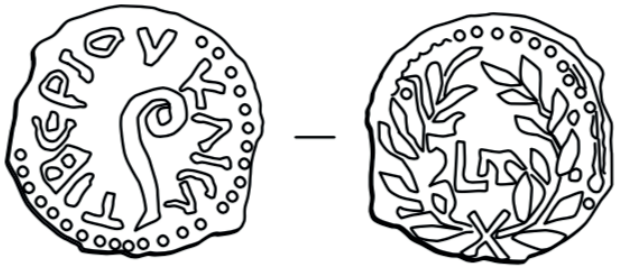

Rysunek 5. Lepton Poncjusza Piłata (26–27 po Chr.). Autor: Eugenio Alliata

74 Jej grecka nazwa to χαλκούς (miedziak), ale nie należy jej mylić z χαλκός (miedź). Wartość tej monety wynosiła 1/8 obola lub 1/48 drachmy.

75 Według 1 Mch 15,6 Antioch VII Sidetes zezwolił arcykapłanowi Szymonowi na bicie własnej monety: „Pozwalam ci też bić własną monetę legalną dla twojego kraju". Nie jest jednak do końca pewne, czy pierwsza moneta powstała za Szymona (zm. 135 przed Chr.), czy dopiero nieco później – za czasów Jana Hirkana (135–104 przed Chr.) lub też Aleksandra Jannaja (103–76 przed Chr.). Antioch VII nie dotrzymał bowiem słowa i odwołał udzielone przywileje (1 Mch 15,27). Bez względu na to, kto rozpoczął emisję, monety Hasmoneuszy są pierwszymi prawdziwymi żydowskimi monetami. Niestety wywołują one także poważną debatę. Nie wiadomo bowiem dokładnie, kto, co i kiedy wyemitował. Zamieszanie to wynika ze starożytnego zwyczaju częstego powtarzania imion w rodzinie. Monety Hasmoneuszy były małymi brązowymi *prutòt*. Często przedstawiały *cornucopia*, hełm, kotwicę lub słońce. Na monetach tych znajdowała się następująca legenda w języku aramejskim: כהן גדול ראש חבר היהודים (...) – „(imię władcy) arcykapłan i przywódca gminy żydowskiej". W późniejszym okresie legenda ta została uproszczona – מלכה אלכסנדרוס – lub ograniczała się tylko do imienia – מתתיה. Co ciekawe, z czasem pojawiły się także monety z legendą w języku greckim (sic!). Zob. D. Hendin, *Guide to Biblical Coins* (New York: Amphora 2001).

76 Pierwsze monety Heroda Wielkiego są datowane, ale w późniejszym okresie brak na nich jakiejkolwiek daty. Ich symbolika jest raczej prosta i obejmuje: trójnóg, gałązki palmowe, hełmy, tarcze, granat, kotwicę, orła i podwójny róg obfitości. Zob. Ariel – Fontanille, *The Coins of Herod*; Hendin, *Guide to Biblical Coins*.

77 Monety Archaelaosa (4 przed Chr. – 6 po Chr.) bite w Jerozolimie charakteryzują się zdecydowanie morskim charakterem. Pod jego jurysdykcją znajdowały się główne porty, w tym Jafa i Cezarea. Monety panującego w Galilei i Pereii Heroda Antypasa (4 przed Chr. – 39 po Chr.) mają wyraźnie żydowski charakter. Wiąże się to z faktem, że rządził on terenami zamieszkałymi głównie przez Żydów. Na jego monetach bitych w mennicy w Tyberiadzie znajdują się między innymi gałązki palmowe i daktyle. Monety Filipa (4 przed Chr. – 34 po Chr.), który władał terenami zamieszkałymi głównie przez pogan, zawierają obce wpływy, w tym popiersie cesarza rzymskiego oraz rzymską świątynię. Monety te są niezwykle rzadkie i prawdopodobnie zostały wybite w Cezarei Filipowej. Na swoich monetach Filip umieścił nawet imię rzymskiego cesarza w języku greckim.

78 Z literatury rabinistycznej wynika, że wartość tych monet była nikła. Jedna *prutah* stanowiła 1/8 asa. W połowie XX wieku izraelski numizmatyk Arie Kindler zaproponował jednak rewizję dotychczasowego poglądu na wartość *prutòt*. W jego opinii *prutah* miała wartość dwóch λεπτά. Propozycja ta spotkała się początkowo z akceptacją

Ewangelicznych „groszy", „asów" oraz „pieniążków", należy zatem szukać pośród najmniejszych monet znajdujących się wówczas w obiegu. Przedstawiały one najniższą możliwą wartość. Pytanie, czy chodzi o monetę herodiańską, monetę wybitą przez rzymskiego prefekta Judei, czy też może o egzemplarze sięgające epoki hasmonejskiej, musi pozostać bez odpowiedzi. Jest bowiem bardzo prawdopodobne, że wszystkie te monety znajdowały się w obiegu w czasach Jezusa. Egzemplarze, które przetrwały do naszych czasów są często bardzo zużyte. Świadczy to o długim okresie ich użytkowania. Niejednokrotnie są także mało czytelne. Niemniej jednak są to monety, które w czasach Jezusa były używane niemalże przez wszystkich przebywających wówczas w Palestynie.

4. Jednostki wagowe

4.1. Τάλαντον

Grecki rzeczownik τάλαντον na kartach Nowego Testamentu pojawia się 14 razy, ale wyłącznie w Ewangelii Mateusza, i tylko w kontekście dwóch przypowieści. Na język polski τάλαντον jest tłumaczony jako „talent". Ściśle rzecz biorąc, talent nie jest monetą, lecz jednostką wagową używaną do odważania złota lub srebra. W przypowieści Jezusa τάλαντον pełni rolę jednostki monetarnej, dlatego warto choć na chwilę pochylić się nad jego znaczeniem. Wartość talentu, jak zresztą większości jednostek wagowych czy też monet, często różniła się w zależności od czasu, epoki, miejsca, a także ważonego metalu. Przyjmuje się jednak, że oscylowała między 26 a 36 kg i odpowiadała 6000 drachm lub denarów. Jeśli więc denar był zapłatą za jeden dzień pracy, to człowiek musiał pracować 6000 dni (czyli 19 lub 23 lat, przyjmując sześciodniowy lub pięciodniowy tydzień pracy), by zgromadzić majątek o wartości jednego talenta (!). Abstrahując od dokładnych danych, można śmiało stwierdzić, że wartość talentu była zawsze wysoka.

W Ewangelii Mateusza rzeczownik τάλαντον pojawia się po raz pierwszy w kontekście przypowieści o nielitościwym dłużniku (Mt 18,23–35). Przed królewskim obliczem staje dłużnik, który jest mu winien dziesięć tysięcy talentów (Mt 18,24). Na podstawie powyższych wyliczeń odnośnie do wartości talentu, wspomniany dłużnik był winien królowi od 260 000 do 360 000 kg srebra lub złota lub 60 000 000 drachm lub denarów. Suma niewyobrażalna nawet jak na dzisiejsze czasy. Przyjmując bowiem taką wartość długu i średnią płacę jednego denara za dzień pracy, przeciętny człowiek musiałby pracować ponad 190 000 lat przy sześciodniowym tygodniu pracy, by spłacić tak ogromną sumę pieniędzy[79].

środowiska izraelskich numizmatyków, ale nie brak dziś autorów, którzy ją kwestionują. Zob. A.J. Kogon – J.P. Fontanille, *The Coinage of Herod Antipas. A Study and Die Classification of the Earliest Coins of Galilee* (Ancient Judaism and Early Christianity 102; Leiden: Brill 2018) 12.

79 Niezmiernie pomocny w pojęciu ogromnego rozmiaru sumy, z jaką mamy tu do czynienia, okazuje się Józef Flawiusz. Według jego relacji Herod zapisał w testamencie 1000 talentów (*B.J.* 1.646). Roczny podatek z Galilei i Perei zbierany przez Heroda Antypasa wynosił 200 talentów (*A.J.* 17.318). Podatek z Batanei, Trachonitydy,

Τάλαντον pojawia 13 razy w kontekście przypowieści o talentach (Mt 25,14–30). Pewien człowiek udający się w podróż przywołuje swoje sługi i powierza im swój majątek. Jednemu daje pięć talentów, drugiemu dwa, a trzeciemu jeden talent (25,15). Po jakimś czasie wraca, by się z nimi rozliczyć. Według relacji Mateusza dwaj pierwsi pomnożyli majątek swego pana, zarabiając odpowiednio pięć i dwa talenty (25,20–23). Trzeci sługa oddał swemu panu powierzony mu talent, który podczas jego nieobecności przechowywał zakopany w ziemi (25,25). Człowiek strofujący swego podwładnego za bezczynność i złe gospodarowanie kapitałem używa rzeczownika ἀργύρια (25,27) na określenie talentu, który został mu powierzony. Choć rzeczownik ἀργύρια ma wiele znaczeń i może odnosić się zarówno do srebra, jak i do pieniędzy, w tym konkretnym przypadku chodzi raczej o pieniądze. Wskazuje na to zysk, na który mógłby liczyć, gdyby powierzył ἀργύρια bankierom[80]. Oznacza to, że talent, choć używany przede wszystkim do rozliczeń wagowych, funkcjonował także jako swego rodzaju jednostka monetarna w rozliczeniach, które dotyczyły dużych sum pieniędzy.

4.2. Μνᾶ

Μνᾶ pojawia się dziewięć razy na kartach Ewangelii Łukasza, ale tylko w kontekście przypowieści o szlachetnym człowieku, który wyrusza w daleką podróż (19,11–28). W polskich tłumaczeniach μνᾶ występuje jako „mina". Łukaszowa przypowieść o minach pod wieloma względami jest podobna do wyżej wspomnianej przypowieści o talentach w relacji Mateusza[81]. Szlachetny człowiek, który udaje się w podróż do dalekiego kraju, by uzyskać godność królewską, przywołuje dziesięciu swoich sług, którym powierza dziesięć min (19,13), polecając im, by zarabiali nimi aż wróci. Wprawdzie tekst nie mówi tego wprost, jednak z kontekstu wynika, że każdy z dziesięciu sług otrzymał po jednej minie. Potwierdzają to słowa sług, którzy kolejno stawiają się przed swym panem, by zdać mu rachunek z powierzonych im pieniędzy. Podobnie jak to miało miejsce w przypowieści o talentach, także Łukasz

---

Aurantidy, Gaulanitydy pobierany przez Filipa wynosił 100 talentów (*A.J.* 17.319). Podatek, jaki Archelaos, zanim został usunięty przez Rzymian z tronu, pobierał z Samarii, Idumei, portów w Cezarei i Jafie, jak i z Sebasty i Jerozolimy wynosił według jednego źródła 600 talentów (*A.J.* 17.319–320), a według innego – 400 talentów (*B.J.* 2.96–99). O podatkach w czasach Heroda Wielkiego i jego następców zob. F.E. Udoh, *To Caesar What Is Caesar's. Tribute, Taxes, and Imperial Administration in Early Roman Palestine* (BJS 343; Providence, RI: Brown Judaic Studies 2020) 113–206.

80 W starożytności powierzenie pieniędzy bankierom wiązało się z dość wysokim ryzykiem. Według Johna Nollanda (*Luke 18:35–24:53* [WBC 35C; Dallas, TX: Word Books 1993] 916) „ancient business knew very high returns, but also spectacular failures".

81 Spośród licznych monografii o przypowieściach warto wspomnieć następujące opracowania, które próbują odpowiedzieć na pytanie dotyczące wzajemnych relacji przedmiotowych przypowieści. Zob. M.I. Boucher, *The Parables* (NTM; Wilmington, DE: Glazier 1981); C.H. Dodd, *The Parables of the Kingdom* (London: Collins 1961); J. Dupont, „La parabole des talents (Mt 25,14–30) ou des mines (Lc 19,12–27)", *RTP* 19 (1969) 376–91; K. Snodgrass, *Stories with Intent. A Comprehensive Guide to the Parables of Jesus* (Grand Rapids, MI: Eerdmans 2008). Choć różnice między przypowieściami są niewielkie, nie znaczy to, że są one nieistotne. Każda z nich ma swoją dynamikę i logikę. Każdy ich element przyczynia się do lepszego zrozumienia treści i myśli przewodniej. Na przykład nie można było ukryć talentu (o wadze od 26 do 36 kg) w kawałku materiału. Musiał być zakopany w ziemi.

odwołuje się przy rozliczeniach do rzeczownika ἀργύριον, który oznacza pieniądze. Pierwszy i drugi sługa oznajmiają, że otrzymana mina przysporzyła im odpowiednio dziesięć oraz pięć min. Kolejny sługa, który stawia się przed panem, informuje go, że zachował powierzoną mu minę, a teraz oddaje mu ją tak jak otrzymał. To zachowanie przypomina postępowanie sługi z przypowieści o talentach, z tym jednak wyjątkiem, że sługa w przypowieści Łukasza zawinął swoją minę w chustę, podczas gdy tamten zakopał otrzymany talent w ziemi. W relacji Łukasza sługa mówi: εἶχον ἀποκειμένην ἐν σουδαρίῳ (19,20), co można przetłumaczyć: „miałem [to] odłożone na przechowanie w chuście". Σουδάριον, o którym tu mowa, oznacza niewielkich rozmiarów chustę używaną do ocierania twarzy z potu[82]. Fakt ten najdobitniej świadczy o tym, że wspomniana tutaj mina była czymś o niezbyt wielkich rozmiarach. Przyjmuje się, że grecki rzeczownik μνᾶ jest zapożyczony z języka akadyjskiego 𒈨𒈬 (*manû*) i odnosi się do greckiej jednostki monetarnej o wartości 100 drachm. Tak więc μνᾶ, podobnie jak τάλαντον, służy do określenia „znacznej sumy pieniędzy"[83], choć w zdecydowanie mniejszych proporcjach niż ma to miejsce w przypadku τάλαντον.

5. Monety w nauczaniu Jezusa

Powyższa analiza potwierdza, że w czasach Jezusa w Palestynie krążyło wiele monet pochodzących z różnych epok, mennic i systemów monetarnych. Jezus najprawdopodobniej znał więc wartość pieniądza i jego powszechną obecność w życiu każdego człowieka. Świadczy o tym chociażby liczba cytatów, w których pojawiają się monety, jak i różnego rodzaju aluzje do transakcji finansowych oraz pieniędzy.

Najczęściej „ewangeliczne monety" pojawiają się w przypowieściach. Nielitościwy dłużnik nie chce prorogować długu stu denarów swemu współsłudze, podczas gdy sam winny jest niewyobrażalną kwotę 10 000 talentów (Mt 18,21–35). Właściciel winnicy najmuje pracowników do zbiorów i umawia się z nimi o jednego denara (Mt 20,2–14) za dzień pracy, co najprawdopodobniej mogło zaspokoić dzienne potrzeby rodziny. Miłosierny Samarytanin pozostawia właścicielowi gospody dwa denary jako zapłatę za opiekę nad potrzebującym (Łk 10,27–35)[84], obiecując przy tym, że wyrówna rachunki, gdyby go-

82 BDAG, *s.v.* σουδάριον.

83 Niektóre współczesne przekłady Biblii odstępują od dosłownego tłumaczenia μνᾶ i τάλαντον i zastępują je słowami, które mają być bardziej zrozumiałe dla dzisiejszego odbiorcy, niejednokrotnie nieznającego systemów wagowych i monetarnych starożytnego Bliskiego Wschodu. Dla przykładu, *New American Bible* tłumaczy μνᾶ jako „golden coins", a τάλαντον jako „huge amount of many" (Mt 18,24) lub „talents" (Mt 25,15). *Einheitsübersetzung der Heiligen Schrift* tłumaczy μνᾶ jako „Geld im Wert von zehn Minen", a τάλαντον jako „Talente" (Mt 18,24) lub „Talente Silbergeld" (Mt 25,15). *La Bible de Jerusalem* tłumaczy μνᾶ jako „une pièce d'or de grande valeur".

84 Bibliści i historycy zgodnie potwierdzają, że dwa denary wystarczały na pokrycie kosztów noclegu w gospodzie przez kilka dni; mniej, jeśli w cenę wliczyć także wyżywienie. Zob. Jeremias, *The Parables of Jesus*, 205; Heutger, „Münzen im Lukasevangelium", 98; D.E. Oakman, „The Buying Power of Two Denarii: A Comment on Luke 10:35", *Forum* 3 (1987) 33–38; R. de Vaux, *Le istituzioni dell'Antico Testamento* (Torino: Marietti 1964) 213–215; Harl, *Coinage in the Roman Economy*, 278–279.

spodarz miał wydać coś więcej. W innej znowu przypowieści, opowiedzianej w domu faryzeusza Szymona, miłość i przywiązanie są współmierne z wysokością darowanego długu (Łk 7,41).

W przypowieściach pojawia się także grecka równowartość denara, czyli drachma, którą Łukasz wzmiankuje aż trzykrotnie w bardzo krótkiej przypowieści (15,8–10) o jej zaginięciu. Również w przypowieściach pojawiają się dwie różne jednostki wagowe stosowane przy rozliczeniach na większą skalę. U Mateusza jest to talent, podczas gdy u Łukasza chodzi o minę. Pierwsza pojawia się aż 14 razy (Mt 18,23–35), a druga – 9 (Łk 19,11–28).

Ewangeliczne cytaty zawierające odniesienia do monet są niezwykle pomocne w poznaniu kosztów życia w Palestynie w czasach Jezusa. Na przykład dzięki relacjom Mateusza i Łukasza dowiadujemy się, jaki był koszt nabycia wróbli w poszczególnych rejonach Palestyny (Mt 10,29; Łk 12,6). Z kolei relacje Marka i Jana są pomocne w określeniu kosztów, z jakimi należało się liczyć, by zaspokoić głód tłumów przysłuchujących się nauczaniu Jezusa (Mk 14,5; J 6,7)[85].

Co ciekawe, monety nie tylko potwierdzają imponującą liczbę osób podążających za Jezusem, ale także pomagają, przynajmniej pośrednio, poznać osoby przysłuchujące się jego nauce. Z relacji ewangelistów dowiadujemy się, że były wśród nich zarówno osoby chowające urazę do drugiego człowieka (Mt 5,26), jak i potrafiące odczytać znaki na niebie (Łk 12,54–59). Była wśród nich uboga wdowa składająca w ofierze kilka drobnych pieniążków stanowiących całe jej utrzymanie (Mk 12,42 // Łk 21,2) oraz osoba mogąca pozwolić sobie na zakup drogocennego olejku nardowego (Mk 14,5; J 12,6), którego przybliżona wartość odpowiadała ówczesnemu rocznemu wynagrodzeniu za pracę. Te dwa ostatnie wydarzenia pozwalają bliżej poznać osobę Jezusa, który chwali hojną ofiarę ubogiej wdowy oraz staje w obronie kobiety oskarżonej przez uczniów o marnotrawstwo za wylanie na Jego głowę drogiego olejku.

W nauczaniu Jezusa niewłaściwe przywiązanie do pieniędzy staje się powodem krytyki faryzeuszów. Ewangelista Łukasz zwraca bowiem uwagę, że kochający pieniądze (φιλάργυρος) bądź też chciwi na pieniądze faryzeusze przysłuchiwali się nauce Jezusa o właściwym korzystaniu z dóbr ziemskich (16,9–14). Dlatego też posługa apostołów ma cechować się całkowicie innymi zasadami niż te panujące wokół nich. Jezus przykazuje apostołom, by nie pobierali żadnych opłat: „nie zdobywajcie złota ani srebra, ani miedzi do swych trzosów" (Mt 10,9).

Niezmiernie ważnym wydarzeniem w nauczaniu Jezusa, ukazującym Jego stosunek do pieniędzy, jest dysputa z faryzeuszami odnośnie do potrzeby płacenia podatku na rzecz rzymskiego okupanta. Wszyscy trzej synoptycy zgodnie przyznają, że monety, a konkretnie sprawa podatku należnego cesarzowi (Mt 22,15–22 // Mk 12,13–17 // Łk 20,20–26),

85 Choć wszyscy czterej ewangeliści zgodnie przyznają, że zgromadzonych było 5000 mężczyzn (Mt 14,21; Mk 6,44; Łk 9,14; J 6,10), to jednak jedynie Marek i Jan odnotowują sumę, jaką należałoby przypuszczalnie wydać, by nakarmić zgromadzonych.

posłużyły przeciwnikom Jezusa do wystawienia Go na próbę. W tym zgodnym świadectwie na szczególną uwagę zasługuje relacja Mateusza, który jako jedyny używa fachowego terminu νόμισμα na określenie monet.

Co ciekawe, Mateusz jest także jedynym spośród ewangelistów wzmiankującym coroczny podatek na Świątynię Jerozolimską (17,24–27). Zaskakuje przy tym jego znajomość zarówno konkretnych przepisów podatkowych (wspomina o wymaganej przez Prawo dwudrachmie), jak i obowiązującego wówczas kursu wymiany (jeden stater odnaleziony w pyszczku ryby pokrywał należność podatkową za dwie osoby). Warto przy tym zwrócić uwagę, że jakkolwiek Jezus kwestionuje słuszność pobierania podatku na potrzeby Świątyni Jerozolimskiej („a zatem synowie są wolni" – Mt 17,26), tym niemniej nakazuje Piotrowi uiścić należną kwotę, by nie dać powodu do zgorszenia.

Monety przyczyniły się do śmierci Jezusa zarówno w sposób pośredni, jak i bezpośredni. Po pierwsze, przepędzenie przez Jezusa zmieniających pieniądze z terenu Świątyni Jerozolimskiej zwiększyło grono tych, którzy szukali sposobu, by Go zgładzić (Mk 11,18). „Wszedł do świątyni i wyrzucił stamtąd wszystkich sprzedających i kupujących. Powywracał stoły wymieniających pieniądze oraz stragany sprzedawców gołębi" (Mt 21,12–13)[86]. O wydarzeniu tym z pewnymi niewielkimi różnicami wspominają wszyscy czterej ewangeliści (Mt 21,12–13 // Mk 11,15–19 // Łk 19,45–48 oraz J 2,13–16[87]). Po drugie, Judasz Iskariota, który zarządzał trzosem wspólnoty uczniów Jezusa, nie był rzetelnym i uczciwym dysponentem powierzonych mu pieniędzy. Na podstawie relacji Jana, wiemy, że Judasz wykradał z trzosa to, co tam składano (J 12,6). Spodziewając się wysokiej nagrody, udał się do arcykapłanów z zapytaniem, co mu dadzą za wydanie Jezusa. W relacji Mateusza niezmiernie interesujący jest fakt, że jako jedyny spośród ewangelistów wspomina kwotę „trzydziestu

86 Przepędzenie zmieniających pieniądze świadczy także o tym, że byli oni wszechobecni i niezmiernie hałaśliwi w prowadzeniu swoich interesów. Jeden z najbardziej znanych izraelskich numizmatyków Ya'akov Meshorer (*A Treasury of Jewish Coinage. From the Persian Period to Bar-Kokhba* [New York: Amphora 2001] 77) stwierdza: „the large profits of the Temple were at the expense of the Jewish public who came there to fulfill their religious obligation. It is thus not surprising that this led to agitation and opposition. Renowned in this context is the episode of the expulsion of the money changers and dove-sellers from the Temple by Jesus".

87 W relacji Jana mowa o τὸ κέρμα (J 2,15), jakie porozrzucał Jezus przepędzając wymieniających pieniądze ze świątyni. Niektóre współczesne tłumaczenia oddają ten termin jako „moneta" (*Biblia Tysiąclecia* – „monety"; *New American Bible Revised Edition* – „coins"; *La Bible de Jerusalem* – „monnaie"), podczas gdy inne mówią o „pieniądzach" (wydanie z inicjatywy Towarzystwa świętego Pawła – „pieniądze"; *CEI* – „denaro"; *Einheitsübersetzung der Heiligen Schrift* – „Geld"; *Новый русский перевод* – деньги). Również starożytne przekłady Nowego Testamentu tłumaczą τὸ κέρμα niejednoznacznie. I tak, *Peszitta* używa w tym przypadku ܟܣܦܐ, a Wulgata wspomina o „aes". Co ciekawe, nowogrecki przekład Nowego Testament mówi tu o τα νομίσματα. Abstrahując od kwestii, które tłumaczenie jest poprawne, należy zauważyć, że tak naprawdę τὸ κέρμα odnosi się do kawałków monet pociętych na mniejsze części, a nie do monet jako takich. Pocięte czy nie, zarówno νόμισμα, jak i κέρμα pełniły tę samą funkcję, choć ich wartość różniła się diametralnie. Johannes P. Louw i Eugene A. Nida (L&N, *s.v.* κέρμα) mówią o „coins of lesser value", Thayer (*s.v.* κέρμα) o „small piece of money, small coin", podczas gdy BDAG (*s.v.* κέρμα) o „piece of money, coin, (small) change". Zob. także R. Leonard, „Cut Bronze Coins in the Ancient Near East", *Proceedings of the XIth International Numismatic Congress 1991* (red. T. Hackens *et al.*) (Louvain-la-Neuve: Association M. Hoc 1993) 363–370; H. Mardaga, „Hapax Legomena and the Idiolect of John", *NovT* 56/2 (2014) 145.

srebrników" (τριάκοντα ἀργύρια), jaką arcykapłani wyznaczyli Judaszowi (Mt 26,14–16). Wprawdzie paralelne teksty Marka i Łukasza wspominają o pieniądzach, ale mówią o nich bardzo ogólnikowo, bez wskazania konkretnej sumy (ἀργύριον – Mk 14,11 // Łk 22,5). Choć nie jest to stuprocentowo pewne, powyższa analiza nazw monet wzmiankowanych przez ewangelistów sugeruje, że w przypadku niechlubnych τριάκοντα ἀργύρια mogło chodzić o srebrne szekle z Tyru[88]. W Jerozolimie w czasach Jezusa monety te były w powszechnym obiegu (świadczy o tym ich używanie do opłacania corocznego podatku świątynnego). Arcykapłani mogli się zatem posłużyć takimi monetami, by zapłacić Judaszowi τριάκοντα ἀργύρια (Mt 26,15) oraz strażnikom grobu ἀργύρια ἱκανά (Mt 28,12). Jeśli tak było istotnie, wówczas bardziej zrozumiała staje się decyzja arcykapłanów, by nie wrzucać pieniędzy zwróconych przez Judasza do skarbca świątynnego (οὐκ ἔξεστιν βαλεῖν αὐτὰ εἰς τὸν κορβανᾶν – Mt 27,6)[89].

Dzięki „numizmatycznym cytatom" wiemy, że Jezus zdawał sobie sprawę z wartości samych monet oraz ich przydatności w dokonywaniu płatności lub kupowaniu i sprzedawaniu przedmiotów codziennego użytku. Był wnikliwym obserwatorem i dostrzegał, że pieniądze są symbolem ludzkiej chciwości (Mt 6,19–23), ale także symbolem ludzkiej dobroci (J 12,5) oraz miłosierdzia (Łk 10,35).

Wnioski końcowe

Na kartach Ewangelii monety greckiego i rzymskiego systemu monetarnego pojawiają się w pięćdziesięciu cytatach. Wyróżnić można siedem rodzajów monet oraz dwie jednostki wagowe, które przy dużych rozliczeniach pełniły funkcję jednostek obrachunkowych.

Ewangelista Mateusz, zanim poszedł za Jezusem, siedział przy komorze celnej (Mt 9,9). Spośród ewangelistów jest najlepiej zorientowanym w różnorakich systemach monetarnych, jakie były wówczas w użyciu w Palestynie. Co więcej, jest jedynym spośród ewangelistów, który wykazuje doskonałą znajomość obowiązujących przepisów podatkowych, czy to rzymskich, czy świątynnych. Używa nazw monet pochodzących zarówno z greckiego, jak i rzymskiego systemu monetarnego. Powyższa analiza użytych przez niego

88 W ten sposób Borowski, „From Shekels to Talents", 68–70; Colombo, *Trenta monete d'argento*, 84–91; DeBloois, „Coins in the New Testament", 244; Hendin, *Guide to Biblical Coins*; Spijkerman, „Coins Mentioned in the New Testament", 292–293. Identyfikacja ta nie jest jednak niczym nowym. Świadczą o tym dwie *lectiones variae* do Mt 26,15: 1) στατηρας D a b q r^{1} oraz Eusebiusz z Cezarei; 2) στατηρας αργυριου *f*^{1} h.

89 Rzeczownik κορβανᾶς występuje tylko raz w Nowym Testamencie. Pojawia się także u Józefa Flawiusza, gdzie oznacza „skarbiec świątynny" (τὸν ἱερὸν θησαυρόν, καλεῖται δὲ κορβωνᾶς – *B.J.* 2.175). Nie bez znaczenia dla zrozumienia rzeczownika κορβανᾶς jest cytat z Mk 7,11: „korban, złożonym w ofierze jest to" (κορβᾶν, ὅ ἐστιν δῶρον). Zob. BDR § 58. Κορβανᾶς odnosi się do miejsca, gdzie przechowywano ofiary na utrzymanie świątyni. Należy je rozróżnić od innych ofiar składanych do skarbon znanych jako γαζοφυλάκιον (Mk 12,41.43; Łk 21,1; J 8,20). Według Miszny (*Shekalim*, 6,5) na dziedzińcu kobiet znajdowało się 13 skarbon שׁוֹפָרוֹת (שְׁלוֹשָׁה עָשָׂר). Na każdej ze skarbon widniał napis w języku aramejskim informujący, na co były przeznaczane oferty.

terminów wskazuje, że w jego Ewangelii monety występują aż 25 razy. Informuje przy tym o pięciu różnych typach monet (δηνάριον, δίδραχμον, στατήρ, κοδράντης, ἀσσάριον) i jednej jednostce wagowo-obrachunkowej (τάλαντον). Jako jedyny ewangelista używa „fachowego terminu" określającego monetę, a mianowicie νόμισμα (Mt 24,19). Przypuszczalnie czyni to, by uniknąć nieporozumień, o jaką monetę chodzi. Podatki na rzecz Rzymu należy płacić monetą imperium. Mateusz jest też jedynym spośród ewangelistów, który wspomina konkretną sumę 30 srebrników, jaką otrzymał Judasz Iskariota za wydanie Mistrza (Mt 26,15).

Marek w pięciu cytatach wzmiankuje trzy rodzaje monet (δηνάριον, κοδράντης i λεπτόν). Zgodnie z przekazem starożytnej tradycji, spisał swoją Ewangelię na potrzeby wspólnoty rzymskiej. Powyższa analiza użytych przez niego terminów na określenie monet potwierdza, że pisze z myślą o odbiorcach nieznających realiów Palestyny. Używa bowiem terminów odnoszących się do rzymskiego systemu monetarnego (δηνάριον i κοδράντης). W jednym jedynym przypadku, kiedy odchodzi od reguły i używa monety greckiego systemu monetarnego λεπτόν (Mk 12,42), nie omieszkuje dodać informacji wyjaśniającej rzeczywistą wartość tejże monety w realiach rzymskich, a mianowicie κοδράντης.

Łukasz, tradycyjnie utożsamiany z umiłowanym lekarzem (Kol 4,14), był najprawdopodobniej jedynym ewangelistą, który nie spotkał nigdy Jezusa podczas jego ziemskiej misji[90]. Choć bibliści nie do końca są zgodni, skąd pochodził, był poganinem, żydowskim prozelitą czy też jednym z „bojących się Boga" (Dz 10,2)[91], nie ulega wątpliwości, że posługuje się językiem greckim z niemalże wrodzoną zdolnością. Jego elokwencji zawdzięczamy wkomponowanie różnych monet w liczne przypowieści, które wyszły spod jego pióra. Trzeci Ewangelista wzmiankuje cztery typy monet (δηνάριον, δραχμή, ἀσσάριον, λεπτόν) oraz jedną jednostkę wagowo-obrachunkową (μνᾶ). W jego Ewangelii znajduje się aż 18 cytatów zawierających odniesienia do różnych monet. Nieco zastanawiający jest fakt, że Łukasz, pisząc do wspólnoty języka greckiego, zachował w swoim tekście zarówno monety rzymskiego, jak i greckiego systemu monetarnego. Przypisać to można trosce autora o poprawność języka wypowiedzi i wierność źródłom, z których czerpał.

Jan, podobnie jak synoptycy, również wspomina monety, jakie były w użyciu w Palestynie w czasach Jezusa. Na kartach jego Ewangelii pojawiają się one jednak zdecydowanie rzadziej niż to ma miejsce w przypadku pozostały trzech. Wzmiankuje jedynie δηνάριον w dwóch różnych cytatach (J 6,7 i 12,15). Obydwa mają swoje odpowiedniki w tradycji synoptycznej.

---

90 Wprawdzie Ewangelia nie mówi o tym bezpośrednio, niemniej jednak tradycja chrześcijańska utożsamia Ewangelistę Marka z młodzieńcem, który był świadkiem aresztowania Jezusa w Getsemani (zob. Mk 14,51–52). Tak więc Łukasz pozostaje jedynym ewangelistą niebędącym naocznym świadkiem życia i działalności Jezusa. Pośrednio sam wspomina o tym w swoim prologu (por. Łk 1,1–4), mówiąc, że czerpał wiadomości od tych, którzy byli naocznymi świadkami i sługami słowa (καθὼς παρέδοσαν ἡμῖν οἱ ἀπ' ἀρχῆς αὐτόπται καὶ ὑπηρέται γενόμενοι τοῦ λόγου – Łk 1,2).

91 D.L. Chrupcała, „Luke the Jew? Current Trajectories of Scholarship", D.L. Chrupcała, *Everyone Will See the Salvation of God. Studies in Lukan Theology* (SBFA 83; Milano: Terra Santa 2015) 1–22.

Choć powyższe cytaty można podzielić na kilka kategorii (rodzaj monety, jej wartość, kontekst, w jakim została użyta, itd.), to jednak wszystkie monety, każda na swój sposób, przyczyniają się do lepszego poznania warunków kulturowo-ekonomicznych Palestyny w czasach Jezusa. Z kart Ewangelii dowiadujemy się więc, jakimi monetami posługiwali się wówczas mieszkańcy Palestyny: od groszy ubogiej wdowy (Mk 12,42) po znacznie wartościowsze statery (Mt 17,27); od monet z brązu używanych przy codziennych zakupach (Łk 10,29) poprzez denary i drachmy, które były w powszechny użyciu i stanowiły zapłatę za codzienną fizyczną pracę (Mt 20,2–14), aż do pieniędzy ze srebra, jakie otrzymał Judasz Iskariota za wydanie Jezusa w ręce oprawców (Mt 26,15)[92].

Pomimo prób zidentyfikowania różnych monet wzmiankowanych w Ewangeliach trudno dziś określić z całą pewnością, o jakie egzemplarze chodzi. W niektórych tylko przypadkach można wskazać typ monety, ale i to jest obarczone marginesem błędu. Powody są co najmniej dwa. Po pierwsze, w czasach Jezusa w Palestynie znajdowało się bardzo dużo monet pochodzących z różnych systemów monetarnych, jak i z wielu regionów i mennic. W tym potoku dostępnych monet trudno dziś wskazać te właściwe, wzmiankowane przez ewangelistów. Po drugie, cytaty ewangeliczne dotyczące monet, choć są stosunkowo liczne, nie ułatwiają nam zadania. Z punktu widzenia numizmatyki informacje w nich zawarte są niewystarczające, a nawet skąpe. Poza jednym i to bardzo ogólnym przypadkiem (Mk 12,16) brak w nich jakichkolwiek informacji opisujących awers czy rewers przedmiotowych monet.

Bibliografia

Ariel, D.T., „A Survey of Coins Finds in Jerusalem", *Studium Biblicum Franciscanum Liber Annuus* 32 (1982) 273–326.

Ariel, D.T. – Fontanille, J.-P., *The Coins of Herod. A Modern Analysis and Die Classification* (Ancient Judaism and Early Christianity 79; Leiden: Brill 2012).

Aune, D.E., *Revelation 6–16* (Word Biblical Commentary 52B; Nashville, TN: Nelson 1998).

Bauer, W. – Danker, F.W. – Arndt, F. – Gingrich, F.W. (red.), *A Greek-English Lexicon of the New Testament and Other Early Christian Literature* (Chicago, IL – London: University of Chicago Press 2000) (= BDAG).

Belloni, G.C., *La moneta romana. Società, politica, cultura* (Roma: La Nuova Italia Scientifica 1993).

Bijovsky, G., "The Currency of the Fifth Century C.E. in Palestine: Some Reflections in Light of the Numismatic Evidence", *Israel Numismatic Journal* 14 (2000–2002) 196–210.

Blass, F. – Debrunner, A. – Rehkopf, F., *Grammatica del greco del Nuovo Testamento* (Introduzione allo Studio della Bibbia Suplementi 2; Brescia: Paideia 1997) (= BDR).

Borowski, O., „From Shekels to Talents: Money in the Ancient World", *Biblical Archaeology Review* 19/5 (1993) 68–70.

92 Warto zaznaczyć, że suma, jaką otrzymał Judasz, nie była wysoka. Równała się bowiem cenie niewolnika (por. Wj 21,32). Tym samym Jezus zostaje sprzedany za cenę niewolnika i umiera na krzyżu ponosząc karę niewolników, *supplicium servile*. Na temat śmierci krzyżowej w starożytności zob. P. Kubisiak, „Historia kary krzyżowej w czasach starożytnych", *WST* 33 (2020) 256–273.

Boucher, M.I., *The Parables* (New Testament Message; Wilmington, DE: Glazier 1981).

Chrupcała, D.L., „Luke the Jew? Current Trajectories of Scholarship", D.L. Chrupcała, *Everyone Will See the Salvation of God. Studies in Lukan Theology* (Studium Biblicum Franciscanum Analecta 83; Milano: Terra Santa 2015) 1–22.

Colombo, C., *Trenta monete d'argento* (Milano: Mimep 2003).

Davis, W.D. – Allison, D., *A Critical and Exegetical Commentary on the Gospel According to Saint Matthew. Commentary on Matthew 19–28* (International Critical Commentary; Edinburgh: Clark 1997).

DeBloois, N., „Coins in the New Testament", *Masada and the World of the New Testament* (red. J.F. Hall – J.W. Welch) (Provo, UT: Brigham Young University Studies 1997) 239–251.

Denaux, A. – Corstjens, R. – Mardaga, H., *The Vocabulary of Luke. An Alphabetical Presentation and a Survey of Characteristic and Noteworthy Words and Word Groups in Luke's Gospel* (Biblical Tools and Studies 10; Leuven: Peeters 2009).

Dodd, C.H., *The Parables of the Kingdom* (London: Collins 1961).

Dupont, J., „La parabole des talents (Mt 25,14–30) ou des mines (Lc 19,12–27)", *Revue de théologie et de philosophie* 19 (1969) 376–391.

Fitzmyer, J., *The Gospel According to Luke X–XXIV* (Anchor Bible 28B: Garden City, NY: Doubleday 1985).

Fusco, V., „Introduzione generale ai Sinottici", M. Làconi *et al.*, *Vangeli Sinottici e Atti degli* Apostoli (Logos. Corso di Studi Biblici 5; Leumann: Elledici 1999) 33–132.

Gnilka, J., *Das Matthäusevangelium* (Herders theologischer Kommentar zum Neuen Testament; Freiburg – Basel – Wien: Herder 1988) II.

Green, J.B. – McDonald L.M. (red.), *The World of the New Testament. Cultural, Social and Historical Context* (Grand Rapids, MI: Baker Academic 2013).

Gutwenger, E., „The Anti-Marcionite Prologues", *Theological Studies* 7 (1946) 393–409.

Hagner, D.A., *Matthew 14–28* (Word Biblical Commentary 33B; Dallas, TX: Word Books 1995).

Haran, M., „Behind the Scenes of History: Determining the Date of the Priestly Source", *Journal of Biblical Literature* 100 (1981) 321–333.

Harl, K.W., *Coinage in the Roman Economy 300 BD to AD 700* (Baltimore, MD: John Hopkins University Press 1996).

Hart, H.StJ., „The Coin of 'Render unto Caesar...' A Note on Some Aspects of Mark 12:13–17; Matt 22:15–22; Luke 20:20–26", *Jesus and the Politics of His Days* (red. E. Bammel – C.F.D. Moule) (Cambridge: Cambridge University Press 1992) 241–248.

Harris, W.V., *The Monetary System of the Greeks and Romans* (Oxford: Oxford University Press 2008).

Hendin, D., *Guide to Biblical Coins* (New York: Amphora 2001).

Heutger, N., „Münzen im Lukasevangelium", *Biblische Zeitschrift* 27 (1983) 97–101.

Jeremias, J., *The Parables of Jesus* (Philadelphia, PA: Fortress 1985).

Kadman, L., „Temple Dues and Currency in Ancient Palestine in the Light of Recent Discovered Coin-hoards", *Israel Numismatic Bulletin* 1 (1962) 9–11.

Klostermann, E., *Das Lukasevangelium* (Handbuch zum Neuen Testament 5; Tübingen: Siebeck 1975).

Kogon, A.J., – Fontanille, J.-P., *The Coinage of Herod Antipas. A Study and Die Classification of the Earliest Coins of Galilee* (Ancient Judaism and Early Christianity 102; Leiden: Brill 2018).

Kubisiak, P., „Historia kary krzyżowej w czasach starożytnych", *Warszawskie Studia Teologiczne* 33 (2020) 256–273.

Leonard, R., „Cut Bronze Coins in the Ancient Near East", *Proceedings of the XIth International Numismatic Congress 1991* (red. T. Hackens *et al.*) (Louvain-la-Neuve: Association 1993) 363–370.

Levy, B., „Tyrian Shekels: the Myth of the Jerusalem Mint", *Journal of Society for Ancient Numismatics* 19 (1995) 33–35.

Liver, J., „The Half Shekel Offering in Biblical and Post-Biblical Literature", *Harvard Theological Review* 56 (1963) 173–198.

Lo Cascio, E., „State and Coinage in the Late Republic and Early Empire", *Journal of Roman Studies* 71 (1981) 76–86.

Lopasso, V., *Breve Storia di Israele. Da Abramo alla seconda rivolta giudaica* (Milano: Edizioni Terra Santa 2013).

Louw, J.P. – Nida, E.A. (red.), *Greek-English Lexicon of the New Testament Based on Semantic Domains*. I. *Introduction and Domanis*. II. *Indices* (New York: United Bible Societies 1988) (= L&N).

Luz, U., *Das Evangelium nach Matthäus 18–25* (Evangelisch-Katholischer Kommentar zum Neuen Testament 1/3; Düsseldorf – Neukirchen-Vluyn: Benziger – Neukirchener Verlag 1997).

Mardaga, H., „Hapax Legomena and the Idiolect of John", *Novum Testamentum* 56/2 (2014) 134–153.

Meshorer, Y., *Ancient Jewish Coinage of the Second Temple* (Tel Aviv: Hassefer 1967).

Meshorer, Y., „One Hundred Ninety Years of Tyrian Shekels", *Studies in Honor of Leo Mildenberg. Numismatics, Art. History and Archaeology* (red. A. Houghton *et al.*) (Wetteren: Cultura Press 1984) 171–179.

Meshorer, Y., *A Treasury of Jewish Coinage. From the Persian Period to Bar-Kokhba* (New York: Amphora 2001).

Mickiewicz, F., *Ewangelia według świętego Łukasza. Rozdziały 12–24* (Nowy Komentarz Biblijny. Nowy Testament 3/2; Częstochowa: Edycja Świętego Pawła 2012).

Mielcarek, K., „Język Septuaginty i jego wpływ na autora Trzeciej Ewangelii", *Roczniki Teologiczne* 49/1 (2002) 33–47.

Nolland, J., *Luke 18:35–24:53* (Word Biblical Commentary 35C; Dallas, TX: Word Books 1993).

Oakman, D.E., "The Buying Power of Two Denarii: A Comment on Luke 10:35", *Forum* 3 (1987) 33–38.

Picozzi, V., *La monetazione imperiale romana* (Roma: P&P Santamaria 1966).

Piwowar, A., *Historia Izraela czasów Starego Testamentu. Od patriarchów do podboju przez Rzymian* (Materiały Pomocnicze do Wykładów z Biblistyki 12; Lublin: Wydawnictwo KUL 2013).

Powell, M.A., *What is Narrative Criticism?* (Minneapolis, MN: Fortress 1990).

von Reden, S., *Money in Classical Antiquity* (Cambridge, NY: Cambridge University Press 2010).

Robinson, J.M. – Hoffmann, P. – Kloppenborg, J.S., *The Critical Edition of Q. Synopsis Including the Gospels of Matthew and Luke, Mark and Thomas with English, German, and French Translations of Q and Thomas* (Hermeneia. A Critical and Historical Commentary on the Bible; Minneapolis, MN – Leuven: Peeters 2002).

Sear, D.R., *Greek Imperial Coins and Their Values. The Local Coinages of the Roman Empire* (London: Seaby 2001).

Sharabani, M., „Monnaies de Qumrân au Musée Rockefeller de Jérusalem", *Revue biblique* 87 (1980) 274–284.

Soggin, J.A., *Storia d'Israele. Dalle origini a Bar Kokhbà* (Brescia: Paideia 1984).

Snodgrass, K., *Stories with Intent. A Comprehensive Guide to the Parables of Jesus* (Grand Rapids, MI: Eerdmans 2008).

Spicq, C., *Notes de Lexicographie néo-testamentaire* (Fribourg – Göttingen: Vandenhoeck & Ruprecht 1978) I–III (= TLNT).

Spijkerman, A., „Coins Mentioned in the New Testament", *Studium Biblicum Franciscanum Liber Annuus* 6 (1955–1956) 279–298.

Udoh, F.E., *To Caesar What Is Caesar's. Tribute, Taxes, and Imperial Administration in Early Roman Palestine* (Brown Judaic Studies 343; Providence, RI: Brown Judaic Studies 2020).

de Vaux, R., *Le istituzioni dell'Antico Testamento* (Torino: Marietti 1964).

Weir, S., „A Bridal Headdress from Southern Palestine", *Palestine Exploration Quarterly* 105 (1973) 101–109.
Wenkel, D.H., *Coins as Cultural Texts in the World of the New Testament* (London: Bloomsbury Clark 2017).